

GAZETA współczesna

DZIENNIK REGIONALNY Białystok, Łomża, Suwałki Nr 221 (12870) Wtorek, 16.11.1993 r. Cena 2.500 zł

Nauczycielski paragraf

Gwiazdka bez wypłaty

— W paragrafie 11 (place) brakuje mi około 22 mld zł — poinformował „Gazetę” kurator oświaty z Łomży, Cezary Kocon. — Tyle mniej więcej wynosi miesięczne place netto nauczycieli z województwa łomżyńskiego.

Zdaniem C. Kocona ten deficyt jest efektem zarówno planowania tegorocznego budżetu oświaty, jak i skutkiem regulacji płacowych, które miały miejsce w br. Z góry było wiadomo, że jest to „budżet z dziurą”.

— Pieniądze na grudniową wypłatę dla nauczycieli na pewno się znajdą — twierdzi C. Kocon. — Pytanie tylko, z jakiego źródła. Z pewnością korzystniejszym byłoby, gdyby pochodziły one z rezerwy budżetu centralnego. Nie można jednak wykluczyć sytuacji, że będę musiał przeznaczyć na wypłaty resztki środków inwestycyjnych. Oznaczałoby to skasowanie praktycznie wszystkich inwestycji oświatowych, a prowadzimy ich w tej chwili w województwie aż 89.

Zdaniem C. Kocona byłoby to rozwiązanie znacznie kosztowniejsze, gdyż pociągnęłoby za sobą kary za zerwanie umów z wykonawcami. (MK)

Białostockiemu kuratorium brakuje 29,5 miliarda złotych na wypłatę grudniowych poborów dla nauczycieli. Jak poinformował „GW” Witold Sokołowski, dyrektor Wydziału Ekonomicznego kuratorium, MEN zostało powiadomione o finansowej luce. Powinna być ona uzupełniona do 20 listopada. To ostatni termin na zorganizowanie grudniowej wypłaty. W przeciwnym razie nauczyciele nie otrzymają poborów. (AKA)

Jeśli Ministerstwo Edukacji Narodowej nie znajdzie finansowych rezerw, w woj. suwalskim zabraknie ok. 30 mld zł na grudniowe wypłaty dla nauczycieli, pracowników administracji i obsługi w szkołach.

— Już wcześniej sygnalizowaliśmy, że przyniesiony nam budżet okaże się niewystarczający — mówi Mirosław Hartung, rzecznik prasowy suwalskiego Kuratorium Ośw. — Gdybyśmy nie otrzymali dodatkowych środków, zabrakłoby pieniędzy na grudniowe wypłaty dla nauczycieli oprócz pensji podstawowych. (yes)

Nowy rząd = nowe podatki

SCHODY PODATKOWE

Projekt nowego podatku od dochodów osobistych, opracowany w Ministerstwie Finansów, przewiduje faktycznie stworzenie nowych, małych „schodków” podatkowych, które byłyby umieszczone między obowiązującymi obecnie trzema zasadniczymi progami.

Gdyby na przyszły rok nie wprowadzono żadnych zmian w ustawie o podatku od dochodów osobistych, a tylko dokonano zapisanej w tejże ustawie waloryzacji całej skali, wówczas tabela podatkowa wyglądałaby następująco:

Przyjmując, że waloryzowano by kwoty z tabeli o 38 proc., granicą dla pierwszego progu — obecnie 64,8 mln zł — do którego płaci się 20 proc. podatku, byłoby roczne dochody nie przekraczające ok. 90 mln zł. Granicą dla 30 proc. płaconych od nadwyżki ponad 64,8 mln zł jest w tym roku kwota 129,6 mln zł. Po waloryzacji 30-procentowy podatek płacono by więc od 90 mln zł do ok. 180 mln zł rocznych dochodów. 40 proc. płacono by się od dochodów rocznych większych niż 180 mln zł.

Według projektu, opracowanego już na zwaloryzowanej skali, nowe stawki podatku wchodziły między istniejące już progi, tworząc rodzaj małych „schodków”, prowadzących do dużego progu.

Między zarobkami od 90 mln do 180 mln zł pojawia się więc nowy „schodek” w wysokości 135 mln zł,

od którego płacono by się nowy 2-procentowy podatek od nadwyżki ponad 90 mln zł, niezależnie od 30 proc. przewidzianych w ustawie. Drugi mały schodek umieszczony jest między 135 mln zł a dużym progiem 180 mln zł. Podatek z takimi dochodami płacono by zatem 30 proc. przewidziane ustawą i jeszcze 3 proc. oraz dodatkowo kwotę 2,7 mln zł.

Po przekroczeniu dużego progu — 180 mln zł rocznego dochodu — podatek płacono by ustawowe 40 proc. od nadwyżki, dodatkowo 4 proc. i kwotę 4,05 mln zł.

Nie istnieją w obecnie obowiązującej skali 50-procentowy podatek płacono by zarabiający rocznie więcej niż 270 mln zł.

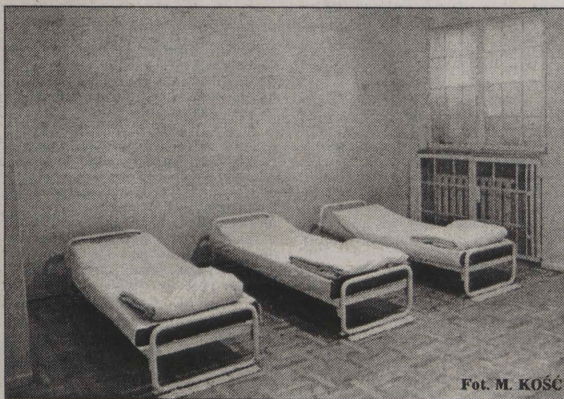
Nie jest do końca jasne, czy nowy projekt przewiduje jakieś małe „schody” między dużymi progami: 180 mln — 270 mln i powyżej ostatniej kwoty oraz czy zarabiający powyżej 180 mln zł rocznie wpłaciliby dodatkowo określone kwoty. W poniedziałek Ministerstwo Finansów nie udzieliło na ten temat informacji. (PAP)

Czytaj też na str. 2.

Ratunek w Europie

WYTRZEŻWIEĆ Z VAT-em

Od 5 lipca br. Izba Wyrzeźwien w Białymstoku ma zablokowane konto bankowe. Wszystko co na nie wpłynęło zabiera Urząd Skarbowy, któremu Izba winna jest ponad pół miliarda złotych.



Fot. M. KOŚC

W ustawie o podatku obrotowym VAT zapisane jest, że ten podatek staje się wymagalny z chwilą wystawienia rachunku. Fiskus nie obchodzi, czy wyprodukowany towar bądź wykonana usługa zostały rzeczywiście opłacone. Jest to zmartwienie wystawiającego rachunek. Fiskus musi wziąć swoje — tak chcą przepisy, bezwzględnie przy tym egzekwowane.

Owa bezwzględność sprawia, że już niebawem może być zlikwidowana białostocka Izba Wyrzeźwien. Rzecz w tym, że jej klienci do solidnych płatników nie należą. Mówiąc ściślej — za pobyt w Izbie płaci góra czterdziestu procent pacjentów, z tego połowa dopiero po nasłaniu na nich komorników. Pozostali uważają, że się nie prosili — i... nie płacą. Izba musi jednak każdemu wystawić rachunek, od niego zapłacić zaś normalną, dwudziestoprocentową stawkę VAT, bo usługi Izby Wyrzeźwien — jak napisał Wiesław Świątek, dyrektor Urzędu Skarbowego w Białymstoku zaspokajają bezpośrednie potrzeby fizyczne i psychiczne człowieka w zakresie konsumpcji indywidualnej i zbiorowej... i są oznaczone w tabelach GUS numerem 89801. A ten numer podlega VAT-owskiemu podatkowi.

W przyszłym roku sytuacja może ulec zmianie, pod warunkiem jednak, że GUS i jego symbolika zechcą wejść do... Europy. Rzecz w tym, że już teraz dyrektor Izby Wyrzeźwien otrzymał z WUS w Białymstoku zaświadczenie, w którym wypisano dwa numery: polski (89801), co oznacza, że Izba jest „jednostką usługową pozostałą w sferze produkcji materialnej”, i europejski (85-86) co oznacza, że Izba świadczy „opiekę społeczną bez zakwaterowania”. Też bez sensu, dla Izby jednak ów numer znaczy wiele. Europejski symbol zwalniałby ją z płacenia VAT. Kiedy on jednak zacznie obowiązywać — nikt dzisiaj, łącznie z Barbarą Kielczyńską, rzecznikiem prasowym GUS w Warszawie, nie potrafi powiedzieć. Być może stanie się to w przyszłym roku. (g)

Nowe kierownictwo radia i telewizji

W Belwederze zawrzało

Wiesław Walendziak będzie przez cztery lata rządził telewizją publiczną — nieoficjalnie wiadomo, że ku zgorzgnięciu Belwederu.

Krajowa Rada RTV wszystkie decyzje podjęła jednogłośnie w niedzielę, ogłosiła w poniedziałek. 31-letni Walendziak, był ostatnio dyrektorem programowym prywatnego PolSatu. „W jego uczciwość i rzetelność zawodową głęboko wierzymy”, mówił szef Rady RiTV Marek Markiewicz, „a także w to, że zyska akceptację pracowników TV i widzów, i że zechce przekształcić telewizję i zdąży w czasie, w którym żyjemy”. Członkami zarządu TVP SA Rada mianowała Bronisława Borkowskiego (był likwidatorem Polskich Nagrań, a ostatnio pełnomocnikiem w RTV do spraw przekształceń), Waldemara Budzyńskiego (elektronik, to wysoki urzędnik Ministerstwa Łączności), Janusza Daszczyńskiego (szefował w gdańskim ośrodku TV, a ostatnio był

kierownikiem Biura Krajowej Rady). Skład Zarządu dopełnia Stanisław Nowak (dotąd szef programowy TVP).

Pewne zaskoczenie wzbudził zarząd ogólnopolskiej spółki radiowej. Prezes, Krzysztof Michalski, 39, był dyrektorem I programu PR. Obok niego zasiadł Roman Czajerek ze Szczecina („młody, z pomysłami”), Stanisław Jędrzejewski, dyrektor programowy PR („znawca radia”), Marek Lipiński, kiedyś dyrektor PR I, wreszcie Włodzisław Mierzwski, elektronik („ma dużo pomysłów na przekształcenia”).

Tuż po nominacji sędziów w Belwederze, prezydent nazwał decyzję Rady „wielką pomyłką”. Nieoficjalnie wiadomo, że Belweder do końca sprzeciwiał się nominacji, a w poniedziałek w otoczeniu prezydenta zawrzało. „Jest straszna zadyma”, skomentował jeden z członków Rady.

KRZYSZTOF LESKI

Z ŁAŃCUCHEM NA DROGĘ

W czasie tegorocznej zimy kierowcy muszą się liczyć z tym, że drogi w regionie północno-wschodnim mogą być nieprzejezdne. Nakłady przeznaczone na zimowe utrzymanie dróg

są coraz skromniejsze. Do końca tego roku na utrzymanie dróg w województwie białostockim, łomżyńskim i suwalskim drogownicy mogą przeznaczyć tylko 4,5 mld zł. W cenach po-

równywalnych jest to zaledwie 20 proc. funduszy z 1987 r. Natomiast na drogi znajdujące się w granicach miasta Białegostoku przeznaczony jest ok. 2 mld zł.

Utrzymanie dróg krajowych i wojewódzkich finansowane jest z budżetu centralnego. Na 12,5 tys. kilometrów dróg w tym roku w województwie białostockim, łomżyńskim i suwalskim zimowym utrzymaniem będzie objętych 2857 kilometrów dróg krajowych i 7262 kilometrów dróg wojewódzkich. Tylko jedna droga w regionie tj. z Kuźnicy Białostockiej do Warszawy została zakwalifikowana do kategorii drugiej kolejności zimowego utrzymania. Oznacza to, że drogownicy są zobowiązani np. do zlikwidowania gołoledzi na drodze w ciągu trzech godzin, a na odśnieżenie z tzw. luźnego śniegu mają ją 6 godzin. Natomiast trasa z Łomży

do Suwałk w tym roku jest drogą trzeciej kolejności odśnieżania. Gołoledź na jej powierzchni będzie likwidowana tylko w tzw. miejscach niebezpiecznych tj. na skrzyżowaniach i przystankach. Również drogi, na których odbywa się ruch międzynarodowy ze Wschodu mają trzecią kolejność odśnieżania.

Drogownicy zapowiadają, że standard utrzymania dróg w czasie zimy będzie niski. Przyczyną tego jest brak funduszy. Utrzymanie dróg w dobrym stanie jest kosztowne. Na przykład jednorazowe posypanie piaszkosolą kilometra jezdni kosztuje ok. 1 mln zł. W czasie zimy planuje się zużyć do posypywania dróg krajowych i wojewódzkich ok. 30 tys. ton piasku i środków chemicznych.

Zdaniem Jerzego Czabana, naczelnika Wydziału Gospodarki Komunalnej w Urzędzie Miejskim w Białymstoku wspomniane 2 mld zł są wystarczające na zimowe utrzymanie dróg w mieście. (doz)



Fot. M. KOŚC

CENY ROSNA

Ceny towarów i usług konsumpcyjnych były w październiku średnio o 1,9 proc. wyższe niż we wrześniu br. W porównaniu z październikiem ub.r. wzrosły one o 29,8 proc., o 15 proc. — o 1,5 proc., zaś alkohol — o 0,7 proc.

W październiku najbardziej podrożały artykuły nieżywnościowe. Ich ceny były o 3,6 proc. wyższe niż we wrześniu br. Żywność w tym samym czasie podrożała o 1,1 proc., usługi — o 1,5 proc., zaś alkohol — o 0,7 proc.

Przez dziewięć miesięcy ceny wzrosły średnio, w porównaniu z analogicznym okresem sprzed roku o 35,3 proc. Najbardziej podrożały w tym czasie usługi — o 38,3 proc. oraz artykuły nieżywnościowe — o 36,5 proc. Żywność była droższa niż przed rokiem o 33,8 proc., a alkohol — o 22,4 proc.

(PAP)

DOLAR

W październiku br. wzrosły ceny dolarów USA. Kurs bankowy dolara był wyższy niż przed miesiącem o 2,1 proc., zaś wolnorynkowy — o 1,8 proc. — poinformował 15 bm Główny Urząd Statystyczny. Wzrost ten był jednak niższy niż we wrześniu, kiedy to ceny dolara wzrosły odpowiednio o 6 proc. w bankach i 5,8 proc. w kantorach.

Według GUS — powołującego się na dane NBP — średni kurs bankowy dolara w październiku wynosił 20,056 zł i był o 412 zł wyższy od wrześniowego. W kantorach płacono za jednego dolara średnio 19,780 zł, czyli o 342 zł więcej niż przed miesiącem.

(PAP)

MOSKWA OPIATOM WIERZY

Od poniedziałku obowiązuje specjalny tryb przebywania w Moskwie obywateli Wspólnoty Niepodległych Państw.

Zgodnie z decyzją mera Moskwy wszyscy przyjeżdżający do Moskwy obywatele WNP, którzy nie potrzebują wizy, żeby przyjechać do stolicy Rosji, muszą po przyjeździe zarejestrować się w moskiewskiej milicji. Za każdy dzień pobytu w Moskwie będą musieli zapłacić 10 procent minimalnej miesięcznej płacy w Rosji, co jest równoważne około 79 amerykańskim centom. Od opłat zwolnione są osoby poniżej szesnastu lat oraz uchodźcy i przesiedleńcy zarejestrowani w moskiewskich służbach imigracyjnych. Mer Moskwy wyznaczył też kary za niewykonanie nowych przepisów. Karna opłata za niedopełnienie obowiązku meldunkowego wynosi równowartość 50 minimalnych rosyjskich pensji, czyli około 395 dolarów amerykańskich.

Według ocen nieoficjalnych w 11-milionowej stolicy Rosji bez urzędowego zezwolenia mieszka około 2,5 miliona osób.

(d)

Aleksander Małachowski w Białymstoku

OBAWY
WICEMARSZAŁKA

„Ten rząd będzie musiał sobie poradzić z wieloma problemami. Jednoznaczne stwierdzenie, że na pewno uda mu się je rozwiązać, jest chyba lekkomyślne. Wszak nie wiadomo, czy uda się zachować spójność tej koalicji — zbyt wiele jest różnic pomiędzy interesami mieszkańców miast i wsi. Już teraz widać odmienności stanowisk odnośnie konkordatu i prywatyzacji” — powiedział na poniedziałkowej konferencji prasowej w Białymstoku Aleksander Małachowski, wicemarszałek Sejmu, członek władz krajowych Unii Pracy.

A. Małachowski sądzi też, że do upadku rządu mogą doprowadzić związkowcy z OPZZ. Wnieśli oni już do Prezydium Sejmu projekt likwidacji „popiuku”, co jest sprzeczne z programem koalicji SLD-PSL.

Na poniedziałkowej konferencji wicemarszałek Sejmu wiele czasu poświęcił wyjaśnianiu decyzji UP, dotyczącej pozostania tej partii poza rządzącą obecnie koalicją.

Po pierwsze obawiali się się prywatyzacji prowadzonej w ten sposób, w jaki robił to rząd Hanny Suchockiej. Naszym zdaniem był i jest to niebezpieczny eksperyment, którego skutków nie sposób przewidzieć — stwierdził A. Małachowski.

Unia Pracy, podczas wrześniowych rozmów, zadawała też swego rodzaju klauzuli lustracyjnej. Jak powiedział A. Małachowski nie do zaakceptowania jest taka sytuacja, gdy ludzie o niejasnej przeszłości, pełni odpowiedzialne funkcje.

Wicemarszałka Sejmu niepokoi także fakt, że trwa targ o stanowisku, że coraz częściej obejmują je ludzie z partyjnego klucza.

— Martwi mnie to, że Włodzimierz Cimoszewicz został ministrem sprawiedliwości i prokuratorem generalnym. Choć nie można wykluczyć, że będzie najlepszym z dotychczasowych ministrów, to złamano jednak zasadę, że najważniejsza jest fachowość i odpowiednie kwalifikacje — stwierdził.

Dłatego UP jest przeciw zmianom wojewodów, tylko dlatego że są z partii, która aktualnie znajduje się przy władzy.

By w przyszłości nie dochodziło do takich sytuacji, trzeba stworzyć zawodowy korpus urzędników. Zdaniem A. Małachowskiego wojewoda białostocki, który jest oceniany jako jeden z najlepszych w kraju, powinien pozostać na swoim stanowisku.

Unia Pracy, chce też pilnować obecnie rządzącego duetu PSL-ŚLD. Jak zapowiedział obecny na konferencji Artur Smółko, wiceprezident Rady Krajowej UP, jego partia będzie naciskała, aby PSL i

SLD wywiązały się z zobowiązania przyjętego w umowie koalicyjnej, że uchwalenie nowej konstytucji będzie poprzedzone referendum.

Zastrzeżenia wicemarszałka Sejmu budzą nie tylko posunięcia obecnie rządzącej ekipy, ale i spadek po poprzednim rządzie.

Konkordat podpisany przez rząd H. Suchockiej zawiera szereg błędów prawnych. By je wyeliminować trzeba przyjąć protokół dodatkowy. Nie można jednak dopuścić do sytuacji, gdy konkordat zostanie przez parlament odrzucony.

Posel A. Małachowski skomentował też ostatnie posunięcia obecnego rządu. Jego zdaniem błędem była taka właśnie forma wstrzymania programu pilotażowego dla gmin.

Zbyt mało było natomiast o propozycji wprowadzenia nowego, specjalnego podatku od dochodów powyżej 90 mln zł rocznie. Poczekajmy na konkrety, czyli projekt ustawy. Nie wiem, czy ważniejsze nie jest usprawienie ścieżki podatków.

RAFAL RUDNICKI

Sondaż Demoskopu

GROŹNA ROSJA

Zdaniem 57 proc. respondentów Demoskopu, Rosja przed miesiącem zagroziła pokojowi w Europie i na świecie. 28 proc. badanych nie dostrzegło takiego zagrożenia ze strony Rosji, a pozostałe 15 proc. nie miało na ten temat zdania.

Sondaż, którego wyniki udośćpiono 15 bm, przeprowadzono w dniach 15-20 października, czyli bezpośrednio po wydarzeniach w Moskwie, gdzie doszło do zbrojnego konfliktu pomiędzy siłami popierającymi prezydenta Rosji Borysa Jelcyna a zwolennikami parlamentu. Badanie przeprowadzono na 981-osobowej reprezentatywnej próbie mieszkańców Polski w wieku od 15 lat.

Zagrożenia dla pokoju ze strony Rosji obawiali się przede wszystkim respondenci z wyższym wykształceniem (66 proc.) oraz mieszkańcy miast (61 proc.). Największy odsetek badanych, którzy nie mieli takich obaw, zanotowano wśród osób o najniższych dochodach na osobę w rodzinie: poniżej 600 tys. zł (38 proc.) oraz wśród mężczyzn (34 proc.). Według niemal 60 proc. ankietowanych, zwycięstwo Jelcyna w tym konflikcie było korzystne dla Polski, zdaniem 15 proc. — niekorzystne, a jedna czwarta badanych nie miała zdania na ten temat. Zadowolone z sukcesu Jelcyna wyrażali przede wszystkim

NOWY RZĄD —
NOWE PODATKI

Przedwyborcze obietnice koalicji rządowej zmuszają Marka Borowskiego, ministra finansów do poszukiwania sposobów napętnienia „dziurawego” budżetu. Ujawniony w końcu ubiegłego tygodnia pomysł zakłada obciążenie osób osiągających najwyższe dochody dodatkowym progresywnym podatkiem dochodowym.

Nowy podatek, o którym piszemy na str. 1, ma być ściągany w trybie podobnym, jak dotychczasowy podatek dochodowy, czyli obywatel zaczynałby go płacić z chwilą przekroczenia progu 90 milionów złotych.

Nowy pomysł podatkowy został skrytykowany przez przedstawicieli opozycyjnych ugrupowań politycznych i przedstawicieli biznesu. „Gazeta” poprosiła o opinie prezesa Izby Przemysłowo-Handlowej w Białymstoku, pana Marka Świsłockiego.

— Dodatkowe obciążenia podatkowe powodują zwykle uciekanie do szarej strefy, rośnie motywacja do ukrywania dochodów. Osiągający najwyższe dochody nie przestają ich na konsumpcję, inwestują je i tym samym tworzą nowe miejsca pracy dla innych ludzi, którzy zarabiają płacą podatki, a wydając pieniądze poprawiają koniunkturę dla producentów.

Podwyższanie podatków sprzyja powstawaniu złego obrazu narodowej gospodarki, zagraniczny kapitał nie będzie miał ochoty inwestować w kraju o niestabilnym systemie podatkowym.

Ministerstwo Finansów decydując się na „kontrolowany przeciek informacji” nie przedstawiło

nawet zarysu oczekiwań, jakie dodatkowe dochody budżetu ma przynieść nowy podatek. Przepytani przez „Gazetę Wyborczą” politycy i ekonomiści zgodnie twierdzili, że nie spowoduje on znaczącego wzrostu dochodów budżetu.

„Gazeta Współczesna” postanowiła sprawdzić, o ile byłyby wyższe dochody budżetu państwa uzyskane w Białymstoku, gdyby projektowany podatek obowiązywał w zeszłym roku.

Za rok 1992 w białostockim Urzędzie Skarbowym rozliczało swoje dochody 77.835 osób. Dochody poniżej 90 milionów zadeklarowało 73.007 podatników. W granicach od 90 do 135 milionów zarobiło według zeznań 3.046 podatników, dochody od 136 milionów do 180 milionów złotych zadeklarowało 921 osób, a dochody powyżej 180 milionów — 861 podatników (w tym 391 podatników zadeklarowało dochód powyżej 270 milionów złotych).

Do obliczeń przyjęliśmy założenie, że każdy z podatników osiągnął górną granicę progu podatkowego. Przy tym założeniu osoby, które osiągnęły w zeszłym roku dochód w wysokości 135 milionów złotych musiałyby zapłacić Urzędowi Skarbowemu o 2.700 tysięcy złotych więcej. Podatnicy, którzy zarobili w roku 180 milionów złotych, musieliby dodatkowo oddać państwu 4.050 tys. złotych, a ci którzy zarobili 270 milionów, zapłaciliby o 7.650 tys. złotych więcej.

W powyższym szacunku nie wzięto pod uwagę dodatkowego podatku, który musiałyby zapłacić osoby, które osiągnęły dochód przekraczający 270 milionów złotych.

Gdyby w zeszłym roku obowiązywał podatek zaproponowany w zeszłym tygodniu, z samego Białostoku resort finansów ściągający dodatkowo około 15 miliardów złotych.

GRZEGORZ DĄSZUTA

POZNAJ SIŁĘ SWOICH PIENIĘDZY — NOTOWANIA Z 15.11 br.

KANTOR	DOLAR		MARKA		RUBEL		FUNT	
	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż
Elk „U KLEMENSA”	20400	20700	11950	12050	13	16	29700	30200
Łomża „LOMBARD”	20450	20550	12000	12100	—	—	29800	30000
Suwałki „BAX”	20500	20750	11950	12050	—	—	29800	30100
Gizycko „ORBIS”	20400	20600	11950	12050	—	—	29900	30300
Białystok „LEGIONOWA”	20400	20450	12000	12050	12	15	29970	30200
Powzechny Bank Gospodarczy w Białymstoku	20400	20600	11950	12050	—	—	29700	30100
Kurs NBP	20332	21162	11960	12448	—	—	30041	31287

WTOREK, 16 listopada

-10°C/-4°C

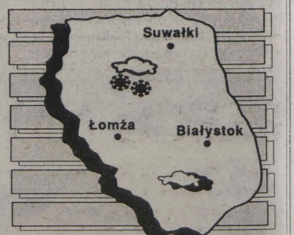
Zachmurzenie duże, okresami opady śniegu. Wiatr umiarkowany, wschodni.

(jol)

Imieniny:

Gertrudy, Edmunda

Wsch. 6.57;
Zach. 15.43
Do końca roku — 45 dni
1848 — Ostatni koncert Chopina (Londyn).
1925 — Urodził się Rock Hudson.



1943 — Rozstrzelany został przez hitlerowców Stefan Bryła, inżynier budowlany, pionier spawalnictwa. Zbudował pierwszy na świecie most spawany na rzece Słodowa pod Łowiczem (1927).

DOSTOJNEMU JUBILATOWI

doc. dr. hab. ADAMOWI DOWGIRDOWI
z okazji osiemdziesiątych urodzin

najserdeczniejsze życzenia dużo zdrowia i
wszelkiej pomyślności

złóżąca wywołanie z Oddziału Chirurgicznego
Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Białymstoku.

W Suwałkach

Radni nie rezygnują

Na wczorajszej sesji Rady Miejskiej w Suwałkach radni nie zgodzili się na uzupełnienie składu Zarządu Miasta, po niedawnej rezygnacji jednego z nieetatowych członków Zarządu. Nie przystali też na propozycję rozpatrzenia rezygnacji z funkcji wiceprezenta, Barbary Klimiuk złożonej na ręce przewodniczącej RM 3 listopada.

W uzasadnieniu swojej decyzji B. Klimiuk napisała, że obecna sytuacja, wynikająca z wielokrotnych prób odwołania członków Zarządu, uniemożliwia pełnienie w sposób właściwy zajmowanej funkcji. „Nie było i nie jest moją intencją, aby moja osoba była przeszkodą w dokonaniu zmian”.

W dalszej części sesji radni podjęli uchwałę o podwyżce opłat za zimną wodę i odprowadzanie ścieków. Od 1 stycznia 1994 roku odbiory indywidualni będą płacić 3,5 tys. zł od metra sześciennego, pozostali 4,5 tys.

Kiedy doszło do wolnych wniosków prezydent miasta Leszek Poźniak zgłosił wniosek, aby z sali wyszli goście, w tym także dziennikarze. Tak też się stało. Tłumaczył to potrzebą wyjaśnienia spraw związanych z jego osobą. — Dyskusja była bezprzedmiotowa. Wstyd, jeden wielki wstyd — stwierdził jeden z radnych po zakończeniu obrad.

Grupa 17 radnych złożyła wniosek o odwołanie L. Poźniaka z funkcji prezydenta Suwałk. „Pan Leszek Poźniak jako prezydent utracił zaufanie większości członków Rady Miejskiej (...), utracił zdolność kierowania pracami Zarządu Miasta (...), pełniąc niezłomnie przez ostatnie miesiące

Szlakami
Niepodległości

Popularyzując historię walk o niepodległość w latach 1918-20, Regionalny Oddział PTTK w Białymstoku, Klub „Mozaika” i Stowarzyszenie Miłośników Tradycji Oresza Polskiego organizują pieszy rajd turystyczny „Szlakami Niepodległości” po Puszczy Knyszyńskiej. Odbędzie się on w niedzielę, 21 bm. Przewidziano dwie trasy: Straszewo PKP — Grzybowce — Skroblaki — Wierobie — Zubki (ok. 22 km) i Straszewo PKP — Bielewice — Zubry — Zubki (ok. 18 km). Wyjazd po cięgiem z Dworca Centralnego w Białymstoku o godz. 9.15, powrót autokarem. Zakończenie rajdu przy ognisku w Zubkach Białostockich.

Zgłoszenia przyjmują: informacja udziela RO PTTK, ul. Warszawska 43, tel. 324-624.

W białostockiej kulturze

TRZECH NAJLEPSZYCH

Nagrody Prezydenta Białegostoku w dziedzinie tworzenia i upowszechniania kultury za sezon artystyczny 1992/93 otrzymali: Mirosław Jacek Blaszczyk, Michał Strokowski, Towarzystwo Teatralne „Wierszalin”.

Nad przyznaniem nagród debatowała wczoraj ośmioosobowa Kapituła reprezentująca związki i stowarzyszenia twórcze, Urząd Miejski, środki masowego przekazu i

funkcję prezydenta naraził nasze miasto na utratę dobrego imienia nie tylko w Polsce, ale i za granicą (...), swoją podstawą, brakiem kompetencji i dezintegrowanymi działaniami doprowadził do kompromitacji idei samorządności w naszym mieście (...)” — napisano we wniosku.

Sesja, na której będzie głoszony wniosek o odwołanie L. Poźniaka odbędzie się w czwartek, 18 bm. o godz. 12. W ostatniej chwili z grupy 17 radnych, dążących do odwołania, wycofał się radny — Adam Wigierski.

(m)

W Łomży

DROŻEJ ZA WODĘ I ŚCIEKI

Wojewoda łomżyński, mimo sprzeciwu Zarządu Miasta Łomży, zaakceptował wniosek Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji o podwyżkę opłat za wodę i odprowadzanie ścieków.

Dyrektor MPWiK, Krzysztof Szeligowski, wnioskował o 18-procentową podwyżkę od 1 października. Ostatecznie wejdzie ona w życie od 1 grudnia. Gospodarstwa domowe płacić będą za metr sześcienny wody i odprowadzenie takiej samej ilości ścieków po 3300 zł, natomiast pozostali klienci MPWiK (zakłady pracy) analogicznie 5000 i 5500 zł.

Zarząd Miasta znajduje się w wygodnej do protestów pozycji, ponieważ MPWiK jest nadal przedsiębiorstwem wojewody. Sprzeciw przeciwko podwyżce z góry skazany był na niepowodzenie. MPWiK odnotowało w br. znaczny wzrost kosztów nie tylko z powodu podwyżek cen energii, ale i VAT-u. Klienci „Wodociągów” nie płacą VAT-u, natomiast MPWiK musi płacić ten podatek przy zakupie energii, paliw i materiałów.

Łomżyńskie „Wodociągi” są ostro krytykowane zarówno przez Magi-

Po wykryciu lewej rozlewni wódki

Trzej panowie G. na wolności

Wczoraj rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej Policji w Łomży, Zbigniew Puchała poinformował „Gazetę”, że grajewska policja wypuściła na wolność trzech panów G. z Kosówki, współwłaścicieli posesji, na której wykryto nielegalną rozlewnię alkoholu.

(a)

Po włamaniu do magazynu białostockiego LOK

BAŁAGAN
W STRZELBACH

— To byli fachowcy. Zabrali to co najlepsze. Działali w oparciu o pełne rozeznanie jeśli chodzi o budynek — powiedział wczoraj „Gazecie” dyrektor biura Zarządu Okręgowego Ligi Obrony Kraju w Białymstoku, ppłk Aleksander Fiodorow na temat dokonanego w ubiegłym tygodniu, włamania do strzelnicy LOK przy ul. Warszawskiej.

Wszystkie zabezpieczenia m.in. kraty i system alarmowy były nie naruszone. Sprawcy nie zdecydowali się na sforsowanie „technicznych przeszkód”, ale postanowili wyburzyć otwór w jednej ze ścian.

Na pytanie, ile faktycznie sztuk i jakiej broni zginęło, nasz rozmówca oświadczył, że policja zabroniła udzielania wszelkich informacji na ten temat. Stwierdził jedynie, że „to co zabrano stanowi jedynie niewielki procent zasobów broni jakimi dysponuje LOK.

— W tej chwili (rozmawialiśmy wczoraj o godz. 12) pracownik odpowiedzialny za sprawy uzbrojenia jest w Komendzie Wojewódzkiej Policji i tam udziela niezbędnych wyjaśnień — dodał ppłk A. Fiodorow.

Jak się dowiedzieliśmy, w poniedziałek został zakończony pełny remanent magazynu broni przy ul. Warszawskiej. Jego wyniki są obecnie dokładnie analizowane. Chodzi m.in. o wyjaśnienie rozbieżności jakie się pojawiły przy ustaleniu ilości skradzionej broni.

— Mogę jedynie powiedzieć, że liczby, w miarę sprawdzania dokumentacji, zwiększały się. Dla dobra prowadzonego obecnie śledztwa nie jest wskazane podanie, przynajmniej na tym etapie, dokładnych danych liczbowych — oświadczył rzecznik prasowy Komendanta Wojewódzkiej Policji, Krzysztof Kasprzak.

Komendant wojewódzki powołał specjalną grupę policyjną, która zajmuje się sprawą włamania do strzelnicy LOK.

(h)

DZIECI
BEZROBOTNYCH

Komitet Ochrony Praw Dziecka w Białymstoku zorganizował 9 bm. spotkanie poświęcone sytuacji dzieci z rodzin zagrożonych bezrobociem. Uczestnicy — bezrobotni lub zagrożeni utratą pracy rodzice powołali Społeczny Komitet Pomocy Bezrobotnym.

Kolejne takie spotkanie odbędzie się dziś, 16 listopada br., o godz. 17.00, w budynku dawnego Urzędu Miejskiego, przy ul. Braniciego 9, w sali nr 3.

Dodatkowe informacje w sprawie Społecznego Komitetu Pomocy Bezrobotnym można uzyskać telefonicznie w godz. 16.00 — 18.00, pod numerem 263-50.

(az)

UKRADLI I PORZUCILI

Spalonego „malucha” odkryli 13 bm. w zbiorniku przeciwpożarowym mieszkańcy wsi Zawistw w gm. Boguty. Jak ustaliła policja z Wysokiego Mazowieckiego, samochód został skradziony 8 bm. w Młotku. Złodzieje porzucili go najprawdopodobniej po zatarciu silnika.

(MK)

MEDYCZNE NOWINKI

Międzynarodowe Targi Farmacji i Medycyny „Far — Medice” rozpoczynają się jutro o godz. 11 w Hali Akademii Medycznej (ul. Wołodyjowskiego 1) w Białymstoku. Weźmie w nich udział ponad 40 wystawców z całego kraju, którzy zaprezentują szeroki asortyment leków oraz narzędzi i aparatury medycznej. Spodziewani są goście z Litwy, Rosji i Białorusi.

Targi zakończą się 19 listopada. Ekspozycje będzie można oglądać w godz. 10 — 18.

MN

ROMUALD SZEREMIETIEW
W BIAŁYMSTOKU I ELKU

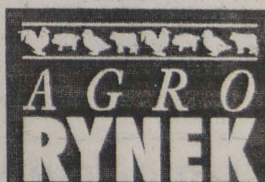
Dziś, 16 bm. Romuald Szeremietiew — członek władz naczelnych Ruchu dla Rzeczypospolitej i kierownik resortu obrony w rządzie Jana Olszewskiego — spotka się w Białymstoku z członkami RdR o godz. 17 oraz z mieszkańcami miasta o godz. 18. Miejsce spotkania: budynek Civitas Christiana, ul. Elektryczna 1.

W środę, 17 bm. Romuald Szeremietiew spotka się z członkami RdR w Elku o godz. 17 oraz z mieszkańcami Elku o godz. 18 w budynku Civitas Christiana, ul. Wojska Polskiego 71a.

ZA ZASŁUGI
DLA OBRONNOŚCI KRAJU

Za szczególny wkład pracy w przygotowanie akcji ratowniczych w razie nadzwyczajnego zagrożenia, utrzymywanie w pełnej gotowości systemu powszechnego ostrzegania i alarmowania oraz działania w razie skażeń toksycznych i sytuacji promieniotwórczej, grono pracowników Wojewódzkiego Inspektoratu Obrony Cywilnej w Białymstoku zostało w przeddzień Święta Niepodległości, 10 bm. uhonorowane medalami „Za zasługi dla obronności kraju”. Złoty medal otrzymał starszy inspektor Marian Jankowiak, a medale brązowe Eugeniusz Kaponow i Ryszard Moździerski. Dekoracji dokonał wojewoda, Stanisław Prutis.

(h)



17 listopada
ukaze się
specjalna wkładka
"Gazety Współczesnej"

Zgłoszenia przyjmuje:
Publikator
Białystok ul. Starobojarska 18
tel. 325-608

(MK)

— Nie jesteśmy zachwyceni takim obrotem sprawy — powiedział Z. Puchała. — Ekipa z Komendy Wojewódzkiej udała się do Grajewu, żeby zorientować się, o co chodzi. Przebywanie podejrzanych na wolności zmniejszyło szansę na udowodnienie winy.

— Osoby te zostały zatrzymane na 48 godzin przez policję — mówi Tadeusz Januszek, prokurator rejonowy z Grajewu. — W sobotę policja przedstawiła mi materiał, który nie mógł być podstawą aresztowania, gdyż był zbyt szczątkowy.

Zdaniem T. Januszka wykrycie nielegalnej rozlewni w Kosówce to niewątpliwie sukces policji. Jednak jak dotąd nie jest to „sukces procesowy”. Policja musi jeszcze popracować nad zebraniem dowodów przeciw podejrzanym, głównie materiałowi daktyloskopijnemu.

Przypomnijmy, że na posesji panów G., położonej na uboczu wsi Kosówka koło Grajewu, policja 11 bm. zarekwirowała przedmioty i urządzenia, świadczące o produkowaniu tam na dużą skalę ze spirytusu nieznane pochodzenia fałszywych wódek. Jak twierdzi policja, wódki te były sprzedawane hurtownikom z Grajewu i okolic.

/J.B./

Na terenie Zielonych Pluc Polski nie ma składowiska świetlówek

Rtęć na śmietniku

Stosowanie świetlówek jako źródła światła ma swoje plusy i minusy. Lekarze twierdzą, że jej światło działa niekorzystnie na nasz wzrok i system nerwowy. Z drugiej strony muszą być stosowane m.in. w halach produkcyjnych, bo niwelują zjawisko stroboskopowe (w zwykłym świetle występuje niebezpieczny moment, kiedy poruszająca się maszyna wydaje się nieruchoma).

Wszystko to jednak nie w porównaniu z problemem jaki pojawia się, gdy świetlówka zakończy swój żywot. Ze względu na zawartość silnie trującej rtęci nie powinny one trafiać na wysypiska komunalne.

Przechowywać albo...

Świadomy wynikającego stąd zagrożenia mieszkaniec Białegostoku dowiódł się w Wydziale Ochrony Środowiska UW, że na terenie województwa nie ma punktów odbioru odpadów zawierających rtęć. Usłyszy też, że powinien przechowywać je w naturalnym opakowaniu "na swoim terenie" do czasu ustawowego załatwienia problemu.

Duże fabryki na własną rękę szukają rozwiązań. Np. Białostockie Zakłady Przemysłu Bawełnianego "Fasty", gdzie rocznie zużywa się ok. 20 tys. świetlówek, podpisały umowę z "Polamem" w Pile na ich odbiór. Do momentu zgromadzenia odpowiedniej ilości, przechowywać je w blaszanych pojemnikach w swoich magazynach. Podobnie postępują inne przedsiębiorstwa.

Połozony bliżej "Polam—Wilasy" ze względu na małe koszty przerobowe, podpisuje umowy na odbiór zużytych świetlówek tylko z terenu województwa suwalskiego.

Mniej użytkownicy, np. szkoły, szpitale magazynują wykorzystane świetlówki i cieszą się, że są one dużo trwalsze niż zwykłe żarówki.

Świetlówki trafiające na wysypiska komunalne pochodzą przede wszystkim od indywidualnych odbiorców — twierdzi W. Sokółowska z Wydziału Ochrony Środowiska UW. — W takich sytuacjach jesteśmy bezradni. Aby ukarać musieliśmy złapać "na gorącym uczynku". Nie odnotowaliśmy przypadku wyrzucenia większej ilości świetlówek na wysypisko. Zakłady pracy zgłaszające się do nas z takim problemem odsyłamy do producenta, który powinien zagospodarować odpady szkodliwe dla środowiska. Podajemy też adresy firm trudniących się utylizacją.

Zachód znalazł wyjście

Kraje zachodnie dawno poradziły sobie z utylizacją odpadów, w tym m.in. świetlówek. Producentom zużywającym rtęć do swoich wyrobów, bardziej opłaca się zainstalować linie do utylizacji odpadów niż narazić się na kary lub zamknięcie zakładu. Prywatni użytkownicy natomiast odpadki szkodliwe dla środowiska składają w osobnych, specjalnie do tego przeznaczonych, pojemnikach.

W oczekiwaniu na ustawę

Wielkość produkcji i importu świetlówek ocenia się w Polsce na 20 mln sztuk rocznie. Tylko z tego powodu rocznie do środowiska trafia 1—1,5 tony rtęci.

Każda jej ilość przedostająca się do środowiska stanowi zagrożenie dla zdrowia i życia człowieka. Duże stężenia rtęci prowadzą do ostrych i przewlekłych zatrążeń, nierzadko ze skutkiem śmiertelnym. Niskie dawki natomiast obecne w żywności i powietrzu, ale oddziałujące przez dłuższy okres czasu, są przyczyną zmian patologicznych w postaci niszczenia komórek nerwowych kory mózgowej, szczególnie ośrodku wzrokowego.

Problem utylizacji produktów zawierających rtęć nie został w Polsce do tej pory rozwiązany. W praktyce oznacza to, że częściej wykorzystywanych świetlówek, lamp rtęciowych i wszystkie inne produkty zawierające rtęć (termometry, baterie, amalgamat dentystryczny) trafiają na wysypiska komunalne, a stąd do środowiska naturalnego, zatrzucając wodę, glebę i powietrze.

BARBARA SOJKO

Renty i emerytury

O ILE WIĘCEJ?

Oddziały ZUS przystępują już do rewaloryzacji rent i emerytur. W grudniu, w swych normalnych terminach płatności, wszyscy świadczeniobiorcy otrzymają zwiększone kwoty.

Emerytów interesuje najbardziej podstawa grudniowej waloryzacji: nie została ona zwiększona, wynosi nadal 91 proc. przeciętnej płacy. Pełną, 100-procentową waloryzację objęte zostaną jedynie najniższe emerytury i renty.

Kwotę podwyżki może sobie każdy obliczyć. Waloryzacja zostanie przeprowadzona w ten sposób, że indywidualny wskaźnik wysokości świadczenia każdego emeryta zostanie pomnożony przez 3 640 000 zł, czyli 91 proc. przeciętnej wynagrodzenia w III kwartale br. W przypadku najniższych emerytur i rent, wynoszących odpowiednio 35 i 27 proc. średniej, wskaźnik zostanie pomnożony przez 100 proc. przeciętnej wynagrodzenia, a więc 4000000 zł.

Wraz ze wzrostem płacy w III kwartale, od 1 grudnia br. podwyżce ulegają minimalne emerytury i renty, dodatki oraz zasiłek pogrzebowy. I tak:

* 1 400 000 zł będzie wynosiła najniższa emerytura, renta inwalidzka I i II grupy oraz renta rodzinna;

* 1 080 000 zł — renta inwalidzka III grupy;

* 1 680 000 zł — powypadkowe renty inwalidzkie I i II grupy oraz rodzinne;

* 1 296 000 zł — powypadkowa renta inwalidzka III grupy;

* 400 000 zł — dodatki: pielęgnacyjny, kombatancki, za tajne nauczanie i dla sierot zupełnych;

* 600 000 zł — dodatek pielęgnacyjny dla inwalidy wojennego;

* 6 000 000 zł — zasiłek pogrzebowy.

Od 1 grudnia emeryci i renciści będą mogli więcej dorobić: jeśli kwota ta nie przekroczy 2,4 mln zł (czyli 60 proc. średniej płacy z III kwartału), ich świadczenia nie ulegną zmniejszeniu. Obecnie, od września br. granica ta wynosi 2 288 000 zł. Natomiast zarobek powyżej 4,8 mln zł powoduje zawieszenie przez ZUS całego świadczenia.

Osoby mające zawieszone eme-

Oświatowe rządy samorządu

W związku z licznymi telefonami dotyczącymi przemówienia oświaty przez białostocki Urząd Miejski rozszerzamy podaną wczoraj informację o szczegółowe odpowiedzi przedstawicieli Wydziału Spraw Społecznych UM. Czytelnicy pytali m.in.:

— Co stałoby się z inwestycjami oświatowymi?

— Otrzymałoby zapewne z MEN — odpowiadają Marek Kozłowski, naczelnik Wydziału i jego zastępca, Krzysztof Stolarz — że rozpoczęte inwestycje nadal finansuje ministerstwo. My mamy wielkie plany, ale wszystko zależy od postanowień nowego rządu. Dotychczas pomagaliśmy kilku szkołom, m.in. podstawówce na Pietraszach. Za priorytetowe rejonu uznaliśmy Leśną Dolinę i Wygodę.

— Czy będą likwidowane jakieś szkoły?

— To zależy, czy przejmemy podstawówki. Niektóre mają krótki czas nauki i tam organizowalibyśmy kształcenie zawodowe. Na razie trudno mówić o likwidacji.

— Czy samorząd ingerować będzie w sprawy kadrowe szkół?

— Miasto przejąłoby cały stan nauczycielski taki, jaki jest. Na razie nie dokonowalibyśmy żadnych zmian. Większość dyrektorów pochodzi z konkursów, w których uczestniczyli przedstawiciele Rady Miasta. Największą niewygoda jest dla

nas zapis w Karcie Nauczyciela utrudniający zwalnianie nauczycieli mianowanych. Gdyby jednak zaszła konieczność, będziemy rozwiązywać z nimi umowy z wypłatą 6 — miesięcznej odprawy. Jeżeli zaś chodzi o dyrektorów, to po wygaśnięciu 5 — letniej kadencji obecnych chcielibyśmy, tak jak zapowiada projekt nowej ustawy o oświacie, powoływać ich w porozumieniu z kuratorem.

— Jaki organ będzie zarządzał samorządową oświatą?

— Specjalnie powołany dział, do którego przyjeżdżalibyśmy około 39 osób z administracji rządowej, oczywiście za pieniądze budżetowe.

— Ile kosztowało dotychczasowe przygotowanie do usamodzielnienia oświaty?

— Są to koszty wymierne — ceny jednodniowych delegacji — kilku osób.

— Ile kosztowałoby odstąpienie od całociowego przejmowania oświaty?

— To już są koszty niewymierne i bardzo duże. Chodzi nie tylko o stracone złudzenia, czas, pracę, ale o dezorganizację zarządzania miastem.

ANNA KWIATKOWSKA

Podejrzany złom

W jednym z 12 punktów skupu metali kolorowych na terenie Białegostoku, które skontrolowała w październiku Państwowa Inspekcja Handlowa, odkryto 27 kilogramów złomu miedzi i aluminium, które nie miały pokrycia w rachunkach. Nie występujące, że metale pochodzą z przelutowania. Sprawą zajęła się policja.

W czasie kontroli pracownicy PIH szczególnie zwracali uwagę na dokładne sprawdzanie legalności działania poszczególnych firm i pochodzenie złomu (np. czy nie są to kable telefoniczne). MN

Spłonęło „osiedle”

W tej sprawie tylko jedno jest pewne — to, że mieszkający w stworzonej przez siebie slumsach Rumunscy Cyganie od piątku 12 bm. nie mają gdzie mieszkać. Ich, stworzone tuż za stacją kolejową „Wiadukt” w Białymstoku „osiedle” wykonane z reszek brezentu, płyt, desek itp. materiałów spaliło się właśnie w piątek. Niektórzy podejrzewają, że nie bez pomocy samych Rumunów, którzy w ten sposób chcieli wymusić na władzach miasta przyznanie im jakiegokolwiek lokum.

Sekretarka pana Marka Zukowskiego, sekretarza Urzędu Miasta poinformowała nas, że rzeczywiście pan sekretarz miał wizytę rumuńskich Cyganów. Wcale jednak nie prosili oni o mieszkania. Chcieli jedynie dowiedzieć się, gdzie mogą wymienić nadpalone wozurze banknoty — sześć mln zł. Pan Zukowski poinformował ich w jakim banku to można zrobić. Czy Rumuni skorzystali z jego rady — sekretarka nie wiedziała. (g)



Łomża podłączona

Nowe kierunkowe

Od kilku dni w Łomży trwa telefoniczne pandemonium. Przyczyną jest włączenie przez Telekomunikację Polską nowej centrali telefonicznej. Czytelnikom, którzy mają kłopoty z dodzwonieniem się pod własny numer domowy, przypominamy:

• numery sześciocyfrowe, zaczynające się od cyfr „168” i „169”, zamast początkowych cyfr „16” mają obecnie cyfr „18”;

• numery sześciocyfrowe, zaczynające się od cyfr „160” — bez zmian;

• numery czterocyfrowe mają obecnie na początku dodatkowe cyfr „16”;

• wprowadzono także nowe numery kierunkowe w komunikacji międzymiastowej: do Zambrowa — 71, do Grajewa — 72, do Wysokiego Mazowieckiego — 75, do Kolna — 78, do Białegostoku — 0-85, do Ostroliki — 0-29, do Warszawy — 0-22. (MK)



Fot. M. Kość

Wojewódzki Konserwator Zabytków remontuje siedzibę w Dojlidach

CIEPLEJ W PAŁACU HASBACHA

Okolo pół miliarda złotych wyda do końca tego roku Wojewódzki Konserwator Zabytków na remont swojej siedziby w Dojlidach. Trwają właśnie prace przy zainstalowaniu nowoczesnej kotłowni gazowej na parterze pałacu.

Całość będzie podłączona do sieci gazowniczej Białegostoku.

Pałac Hasbacha w Dojlidach, w którym urzęduje Wojewódzki Konserwator Zabytków, jest typową rezydencją wybudowaną w sąsiedztwie prywatnej fabryki — dziś fabryki sklejek. Niemieccy fabrykanci — rodzina Hasbachów, stawiali ten pałac dwuetapowo. Najpierw była to niewielka willa powstała w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku obok zakładów włókienniczych należących do Hasbachów. Później, w latach 1905 — 1907 rozbudowali oni obiekt do dzisiejszego kształtu.

Rezydencja Hasbachów wraz z całym kompleksem fabrycznym, w skład którego wchodziło również jedenaście domów robotniczych przy dzisiejszej ul. Ks. Suchowolca, przechodziła burzliwe losy. W czasie pierwszej wojny światowej wycofujący się Rosjanie wywieźli większość maszyn i urządzeń w głąb Rosji. Za majątkiem ruszył właściciel fabryki. Tymczasem Niemcy, po zajęciu miasta, sprowadzili do ocalałych hal maszyn do produkcji dyktów i sklejek. W niepodległej Polsce, rodzina Hasbachów, do której należały też lasy w rejonie Walii — Zabludów, kierowała fabryką do początku lat trzy-

dziestych. Wówczas to Hasbach zbankrutował, a po ogłoszeniu przez sąd jego upadłości, majątek przejął Dyrekcja Lasów Państwowych, działająca z ramienia Banku Gospodarstwa Krajowego. Po drugiej wojnie światowej — którą pałac przetrwał bez większych zniszczeń — zadomowiły się w nim Pracownicy Konserwacji Zabytków oraz Wojewódzki Konserwator Zabytków ze swoją ekipą. Ten ostatni wkrótce przejmie w użytkowanie całą rezydencję, ponieważ PKZ — ty podzielił właśnie los Hasbachów — sąd ogłosił ich upadłość.

Wojewódzki Konserwator Zabytków wszczął już postępowanie o przejęcie majątku pałacu w zarząd, i rozpoczął remont za pieniądze uzyskane w Ministerstwie Kultury. Zmiana systemu grzewczego spowoduje zamknięcie starej kotłowni i zmiany na parterze pałacu. Potrzebne jest m.in. dodatkowe wejście. Przy modernizacji układu sieci c.o. konieczne będzie przekładanie posadzek, oraz udrożnienie przewodów kominowych tak, żeby wstawić tam rurę ze stali nierdzewnej odprowadzającą spalinę. Prowadzone są też prace przy sieci energetycznej budynku. Jedyny dotychczas remont pałacu przechodził w latach 1976—81.

— Czynię starania o środki na przyszłoroczny remont elewacji zewnętrznych, dachu oraz na ułożenie posadzek w dawnych stolarniach PKZ — tu i uporządkowanie ogrodu — powiedział Antoni Oleksiński, Wojewódzki Konserwator Zabytków.

RAFAŁ MALINOWSKI

Bilet miesięczny foliowany

TERAZ NIE PODROBISZ

Od listopada, bilety miesięczne, na przejazdy białostocką komunikacją miejską zabezpieczane są przed podrobieniem przezroczystą folią.

Postanowiliśmy walczyć z tymi, którzy starają się nas oszukać — powiedziała „Współczesnej” Alicja Wróbel, dyrektor Zakładu Obsługi Komunikacji Miejskiej w Białymstoku.

Okazuje się bowiem, że niektórzy pasażerowie „czerwoniaków” wywabiali lub zmyślali znajdujący się na biletach miesięcznych napis z nazwą miesiąca. W jego miejsce wstawiali aktualną datę. Było to łatwe, gdyż bilet stemplowano zwykłym tuszem. Teraz ta strona biletu jest pokryta folią.

Swąd na służbie (2)

DOBRE SERCE TEMIDY

W nielegalny obrót papierosami pochodzącymi z przemytu wartości przeszło 150 milionów złotych, zamieszanych jest dwóch byłych policjantów z Moniek. Przeciwno jednemu z nich — byłemu komisarzowi, specjaliście do spraw przestępczości gospodarczej — prokuratura skierowała do sądu akt oskarżenia. Tymczasem drugi z zamieszanych w sprawę policjantów przepadł jak kamień w wodę kilkanaście dni po zwolnieniu z aresztu. Obecnie jest poszukiwany listem gończym.

Sprawa wyszła na jaw w marcu tego roku. Wówczas to policja znalazła w Moniach skład papierosów zagranicznych wartości stu kilkudziesięciu milionów złotych. To „znalezisko” skojarzyła wkrótce z napływającymi informacjami o udziale w tym procederze niektórych funkcjonariuszy policji. Po przesłuchaniach kilku cywilnych osób, podejrzanych o udział w papierosowym „biznesie”, prowadzący śledztwo dotarli do dwóch policjantów. Wobec jednego zastosowano dozór policyjny, a drugiego tymczasowo aresztowano. Byli policjant, ten pozostający na wolności, doczekał się już aktu oskarżenia i wraz z cywilnym współnikiem będą przed sądem tłumaczyć się z zarzutów nielegalnego obrotu papierosami zagranicznymi, pochodzącymi prawdopodobnie z przemytu, oraz zarzutem usiłowania wyłudzenia zabezpieczonych papierosów z komisariatu w Moniach.

Drugiemu policjantowi — temu, który został tymczasowo are-

szowany przez Prokuraturę Rejonową w Białymstoku (na trzy miesiące) — zarzucono dodatkowo posługiwanie się sfałszowanymi dokumentami oraz nabycie samochodu pochodzącego z kradzieży. Ze względu na to, że postępowanie przygotowawcze przeciągało się, prokuratura wystąpiła do Sądu Rejonowego o przedłużenie tymczasowego aresztowania. Sąd na to przystał, ale aresztowany złożył zażalenie na decyzję do Sądu Wojewódzkiego w Białymstoku. Ten zaś po rozpatrzeniu sprawy uchylił areszt tymczasowy, zamieniając go na poręczenie majątkowe w wysokości 50 mln zł. Poręczenie zostało wpłacone, a były policjant wyszedł na wolność.

Podejrzany pokreślił się jeszcze przez pewien czas na wolności, po czym zniknął. Jest obecnie poszukiwany listami gończymi. Prawdopodobnie wyjechał za granicę, mimo że jego polski paszport został zatrzymany jeszcze w marcu, jako dowód rzeczowy.

RAFAŁ MALINOWSKI

Uwaga usypiacze

Ofiarami tzw. usypiaczy stały się ostatnio dwie studentki z Grodna. 7 listopada na bazarze „Madro” zostały zaproszone na kwatery przez dwóch mężczyzn, biegle mówiących po rosyjsku. Już w mieszkaniu dziewczyny poczęstowane zostały herbatą, po wypiciu której poczuły się bardzo sennie.

Obudziły się o godzinie 2 w nocy w nie najlepszej kondycji. Stwierdziły, że skradziono im około 400 dolarów i 1,6 mln zł. Jednej z kobiet „usypiacze” zdjęli nawet koleczki wartości pół mln zł. Zanim zgłosiły się na policję, musiały pokonać jeszcze drzwi zamknięte od zewnątrz. Po złożeniu zeznania trafiły do szpitala.

Wcześniej w Białymstoku miały miejsce dwa podobne wypadki z identycznymi skutkami dla ofiar. Dotychczasowe śledztwo doprowadziło do ustalenia mieszkania, w którym popełniono przestępstwo. Policja znalazła tam folkę, prawdopodobnie po środku usypiającym.

Trwają czynności zmierzające do zatrzymania sprawców. Policja nie wyklucza, że może ciągle chodzić o tych samych mężczyzn.

Tak krawiec kraje...

Białostoccy złodzieje kieszonkowi mają stałe miejsce pracy. Co? prawda nie podpisują listy obecności, nie płacą podatków, ale wiedzą im się całkiem dobrze. Można ich codziennie spotkać na przystanku przy ul. Kowalewskiej koło baraków. Zawsze te same twarze. Stoją i czekają na okazję. Czasem jak stado zgłodniałych wilków rzucają się na bezbronne kobiety. Przez moment robią sztuczny tłok i ofiara zostaje bez portfela. Kieszonkowcy w autobusach czują się tak pewnie jak u siebie w domu. Są bezkarni. Kradną na potęgę.

Czyżby nie było na nich siły?

(MK)

(mag)

(iw)

Krzyżewiacy znów razem

Zjazd i bal absolwentów odbył się 12 bm. w Krzyżewie w województwie łomżyńskim z okazji jubileuszu 80-lecia tamtejszego Zespołu Szkół Rolniczych im. Stefania Karpowicza.

Fundatorka szkoły — Stefania Karpowicz, założyła ją w swoich włościach na wzór podobnych zakładów w Szwecji i Danii. Była też pierwszą nauczycielką przedmiotów zawodowych.

Do roku 1939 szkoła była prężnym ośrodkiem upowszechniania nowoczesnej wiedzy rolniczej oraz metod przetwórstwa spożywczego. S. Karpowicz rozparcelowała część swych włości we wsi Zaczysze i sprzedała je absolwentom szkoły, którzy

założyli wzorowe gospodarstwa, odwieczane przez rolników z całego kraju.

Działała też organizacja absolwentów — Związek Krzyżewiaków, organizująca coroczne zjazdy.

Po przerwie wojennej szkołę reaktywowała dopiero w roku 1958 (majątek S. Karpowicz został przekształcony w PGR) najpierw jako rolnicza, a potem dwuletnią szkołę zasadniczą. Placówka miała wówczas bardzo złe warunki lokalowe. Dopie-

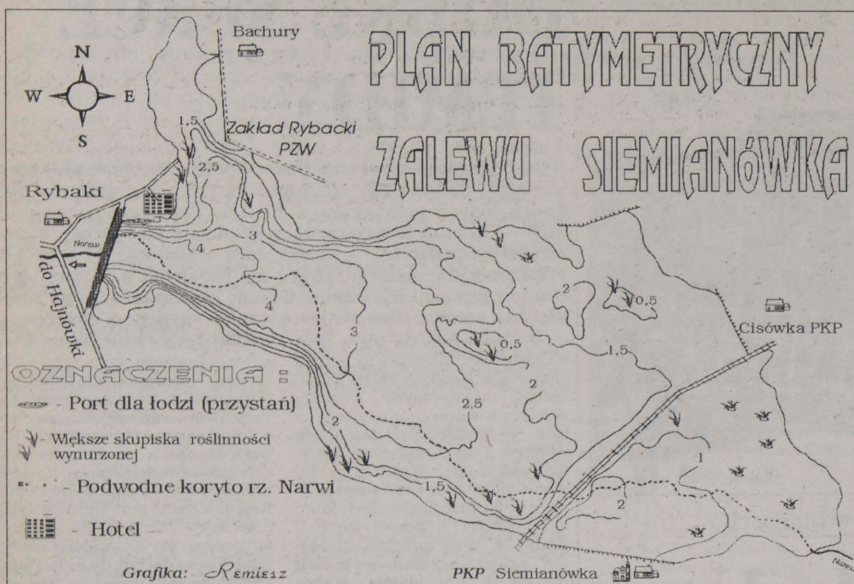
ro w roku 1971 oddany został do użytku nowy kompleks budynków. Trzy lata później, w roku 1974 (jest to rok śmierci S. Karpowicz, która do końca mieszkała w Krzyżewie) odbył się nabór do 3-letniego Technikum Rolniczego. W roku 1976 utworzono Zespół Szkół Rolniczych. Obecnie pobiera w nim naukę 440 osób. Wprowadzono nowe kierunki: stolarstwo i rachunkowość rolną.

Pamięć o fundatorce szkoły jest pielęgnowana w szkolnej społeczności Krzyżewa. Obecnie placówka ta należy do trójki najstarszych w kraju.



Łowiska Polski Północno—Wschodniej

Eldorado Siemianówka



Na zlewni koryta Narwi oraz obszarze pięciu byłych wsi: Budy, Łuka, Rudnia, Garbary, Bołtryki, utworzony został zbiornik wodny o nazwie Zalew Siemianówka. Zapórę czołową na korycie Narwi wybudowano w 1988 roku i wtedy rozpoczęto piętrzenie (zalewanie niecki) wody. W roku 1990 powierzchnia akwenu wynosiła 1100 ha, a głębokość max. 3,6 m w rejonie zapory czołowej. Od tego czasu Zalew Siemianówka stanowi przystojniowe eldorado wędkarskie.

Wschodni fragment zalewu, za torami kolejowymi, jest najpiękniejszy i dość mocno porośnięty trzciną pospolitą.



Ale sztuka! Karpisko!

Fot. A. REMIESZ

Stoki zbiornika bardzo łagodne i w 80% porośnięte mocno zwartym dywanem moczarki kanadyjskiej oraz redstu zimnolubnego. W rejonie portu (betony) porzeże jest piaszczyste, a niewidoczne koryto Narwi (linia przerywana na planie) uznawane są za wspaniałe łowiska dużych szczupaków.

W roku 1991 w pogłowiu ryb zasiedlających „miske Siemianówki” aż 90% stanowił szczupak. W dalszej kolejności: okoń — 3,5, karp — 2,5, karaś — 1,8, jaz — 0,7, lin — 0,5, jazgarz i płoc — 1,0. W wyniku silnej presji wędkarskiej (od 1,6.91) na szczupaka oraz odłowów sieciowych, prowadzonych przez Polski Związek Wędkarski (jest on czasowym użytkownikiem zalewu), w roku 1992 zmienia się struktura pogłowia ryb. Szczupak — 35%, okoń — 42, karp — 12, lin — 3, płoc — 3,5, karaś — 1,0. Pozostałe 3,5% to jaz i jazgarz. Na skutek piętrzenia wody w końcu 1992 roku powierzchnia Zalewu Siemianówka wynosiła 2800 ha (dla porównania powierzchnia jeziora

Wigry — 2098 ha). Głębokość max. 5,5 m przy średniej 1,6 m. W wędkarskich połowach zimowych dominuje okoń, jazgarz, płoc. Tubylcy odławiają szczupaka, stosując metodę — „żywiec na koszulce”.

Począwszy od 1990 roku, Polski Związek Wędkarski „wpuścił” do zalewu ponad 15 ton narybku i ryb wyrosniętych. W roku 1993 wsiedlony został sum i węgorz młode.

Ze względu na wahania wody, poziom lustra Zalewu Siemianówka jest zmienny: od 143,2 do 144,5 m n.p.m. Zmienna jest zatem i głębokość na całej powierzchni akwenu. Duża powierzchnia, mała głębokość oraz brak ostrości leśnej, sprawiają, że przy sile wiatru 3 stopnie/B, na zalewie tworzą się bardzo krótkie i wysokie fale. Są one niebezpieczne dla łowiących na pontonach.

Max. długość zalewu w linii W—E ponad 10500 m, szerokość max. w linii N—S wynosi 4100 metrów.

Dominującym gatunkiem ryby w lecie 1993 był karp. Łowiono egzemplarze o wadze ponad 8 kilogramów.

W sąsiedztwie wsi Rybaki jest hotel czynny cały rok, a w sezonie letnim pole namiotowe. Artykuły ogólnospożywcze oferują sklepy w Bondarach, Bachurach, Siemianówce.

REMIESZ

LIGOWE
NIESPODZIANKI

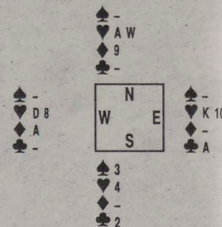
Ostatnia sobota i niedziela to kolejny „zjazd” drużyn trzeciej ligi brydża. W Łomży teamy z grupy białostocko-lomżyńskiej zmierzyły się w bezpośrednich pojedynkach z drużynami olsztyńskimi. Zacięłość i ambicja wszystkich zawodników sprawiła, że stawka drużyn bardzo się wyrównała. Po raz kolejny okazało się, że w sportowej walce każdy wynik jest możliwy.

Oto zajmujący po pierwszej rundzie jedno z ostatnich miejsc „Promyk” Ciechanów w trzech sobotnich meczach wysoko zwycięża faworytów („Promyk”, „Gazeta” — 19:11) i dołącza w tabeli do liderów. Wicelider po pierwszej rundzie — AZS ART Olsztyn, przegrywa wszystkie pięć meczów i spada na koniec tabeli. „Włóknarz” Białystok wygrał cztery z pięciu meczów i przedłużył swoje nadziej na miejsce w czterodrużynowym finale walczących o awans.

„Gazeta Współczesna” wystąpiła tym „gazem” w nietypowym składzie. Wobec braku Marka Frajtaga, grali Andrzej Stankiewicz, Bogdan Nadoński i Jan Olszaniecki, gracze nie zwykle rutynowani, ale — niestety — niezbyt zgrani ze sobą. Po serii sobotnich rozdań jeden z zawodników „Gazety” stwierdził: ze gry chyba trochę zbyt ostro.

Oto rozdanie, w którym zagrały... dwójka i trójka.

Andrzej Mer z pozycji S rozgrywał tu cztery pik. Wist nastąpił z asa, a następnie króla karo. Rozgrywający przebił i rozpoczął zgrywanie atutów, na które wyrzucił wszystkie tre-



fle ze stołu. Przed zgraniem ostatniego pika sytuacja wyglądała tak:

Na zagrana teraz trójkę pik W wyrzucił musiał kiera (inaczej wyrobi się karo w stole). Rozgrywający — karo i E był beznadziejny. Pozbył się co prawda asa treffi, ale właśnie dwójka w tym kolorze była dwunastą lewą. Zysk, mały bo mały, ale zawsze zysk stał się udziałem drużyny białostockiej. Obróca na W nie zachował czujności i zbyt wcześnie uznał trójkę treffi za kartę bezwartościową. Wystarczyło, by do końca trzymał treffa i karo, wtedy jego partner czałowałby z dwoma kierami i z zysku naci.

11 listopada w Ostrołęce rozegrano turniej z okazji Święta Niepodległości. Zwycięzcy:

- 1 — Czupryński-Niewiński — Białystok
- 2 — Małkowski-Randzio — Zambrow
- 3 — Szablunko-Mielechowicz — Łomża

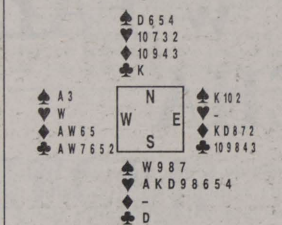
Okaza, że kolejnych brydżowych sukcesów już wkrótce.

W Węgorzewie, w dniach 20-21.11, odbędzie się turniej o puchar dowódcy garnizonu. Zaczynamy w sobotę o godz. 11 dwusiecznym turniejem par. O 20 turniej nocny. W niedzielę turniej teamów i uroczyste wręczenie atrakcyjnych nagród. Blizsze informacje można uzyskać dzwoniąc do JW w Węgorzewie, tel. 72-882 wew. 257. Zapraszam w imieniu organizatorów.

MIROSLAW HANUSZ

Tabela Trzeciej Ligi Brydża Sportowego:

1. Czarni Olecko — 180 punktów
2. Gazeta Współczesna — 171
3. Olimpia Zambrow — 164
4. Łączność Olsztyn — 163
5. Eton Olsztyn — 163
6. Włóknarz Białystok — 154
7. PRIM Elk — 150
8. Promyk Ciechanów — 149
9. Warmia Olsztyn — 146
10. Orleża Reszel — 143
11. Sparta Augustów — 143
12. AZS Olsztyn — 142
13. OSIR Mragowo — 138
14. Start Łomża — 132
15. AKS Węgorzewo — 123
16. TKKF Pińsk — 121.



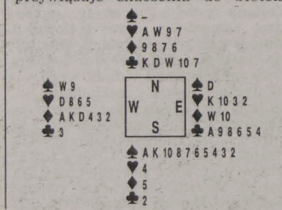
lepiej ilustruje takie oto rozdanie:

Licytowano:
E S W N
pas 4kier pas pas
pas

Jak łatwo się domyślić, linie W-E, na której nie ma problemu z wygranym siedmiu w którymś z młodszych kolorów, zajmowali „zbyt „ostro” licytujący gracze „Gazety”.

Słaba postawa pary A. Mer-M. Hanusz, a zwłaszcza niżej podpisanego sprawiła, że tym razem „Gazeta” osiągnęła wynik znacznie poniżej możliwości. No cóż, to jeszcze nie koniec walki. Następnym zjazdem w Elku w połowie grudnia i już dziś zapowiadamy „gryzienie stołu”.

Wielu graczy zbyt często nie przywiązuje znaczenia do błotek.



WŚRÓD ZWIERZĄT...

Psie obowiązki

Dzisiejszy odcinek „zwierzaków” dedykujemy Czytelnikom, którzy nie mogą zdecydować się na przyjęcie do domu psa. Oto kilka faktów świadczących o tym, że pies to nie tylko zabawka i dodatkowy kłopot, ale także istota służąca nam często pomocą.

● Pies jest doskonałym stróżem i obrońcą. Najlepiej z tych zadań wywiązują się co prawda czworonogi ras dużych — owczarki niemieckie, doberman, rot-

twelery czy bokser, jednak nawet mały piesek potrafi głośnym szczekaniem odstraszyć włamywacza lub dotkliwie ugryźć w łydkę napastnika.

● Większość czworonogów wykazuje silne instynkty opiekuńcze w stosunku do dzieci. „Robią” więc za zabawki pozwalając wiazać na swych ogonach kokardki, potrafią także informować pania o tym, iż dziecko się zmoczyło, płacze lub nie śpi.

● Często czworonogi pełnią funkcje przewodników ludzi niewidomych. Specjalne ośrodki szkoleniowe dla psów zaczęto organizować zaraz po pierwszej wojnie światowej. Szkolone psy pomagają też osobom niesłyszącym. Swym zachowaniem meldują o dźwiękach i sygnałach, np. o dzwonku u drzwi, telefonie.

● Psy towarzyszące upośledzonym ruchowo noszą za właściciela torby, przynoszą na żądanie potrzebne przedmioty, otwierają drzwi, ciągną wózki inwalidzkie,

potrafią ściągnąć winę. Potrafią też przynieść z kiosku gazetę lub zrobić drobne zakupy w sklepie spożywczym.

● Pies jest również doskonałym terapeutą ludzi chorych i samotnych. Na Zachodzie coraz częściej pensjonariuszom domu starców pozwala się trzymać zwierzęta, „za-trudnia” się również małe pieski na etatach w szpitalach na oddziałach dziecięcych. Emeryt, który ma psa, czuje się potrzebny, obowiązki związane z trzymaniem zwierzęcia w domu wytłaczają mu rytym dnia, zmuszają do spacerów. Te zaś są okazją do nawiązania nowych znajomości i do rozmów ze spotkanymi sąsiadami.

● Tym, którzy lubią polowania, pies może służyć pomocą podczas tropienia zwierzyzny. Jest bardzo przydatny podczas polowania na dzikie ptactwo — np. aportuje ka-

zki ustrzelone nad wodą. Podczas ataku dzika czy innego groźnego zwierzęcia, potrafi odciągnąć napastnika od myśliwego.

● Policja, służby celne i wojsko szkółą psy do rozmaitych zadań. Czworonogi szukają na lotniskach i przejściach granicznych narkotyków i materiałów wybuchowych. Tropią przestępców, szukają osób zaginionych. Potrafią wykryć niebezpieczność instalacji gazowych, umieją nawet znaleźć pleśń i grzyby w drewnie czy artykułach spożywczych. Wykorzystywane są do szukania rzeczy zaginionych lub ukrytych, w krytycznych sytuacjach bronią policjantów lub żołnierzy.

● Psy szukają ludzi zaginionych w górach i przysypianych lawinami, ratują tonących.

JOLANTA GADEK

SŁODKIE PROBLEMY

Kończą się wykopki buraków cukrowych. Według GUS w Polsce wyprodukuje się w tym roku ok. 1,8 — 2,0 mln ton kukru. Jest to ilość o ok. 400 tys. ton większa niż w ubiegłym roku.

Plantatorzy buraków z województwa białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego w tym roku zawarli umowy z Cukrownią Łapy na dostawę buraków z powierzchni 5 tys. hektarów. Cukrownia zamierza skupić ok. 170 tys. ton buraków. Rolnicy otrzymują za tonę surowca od 450 do 520 tys. zł (w zależności od odległości). Mimo że ceny są o ok. 25 proc. wyższe od ubiegłorocznych, to plantatorzy narzekają na małą opłacalność uprawy. Ceny te należą do wyższych w porównaniu do placowanych przez cukrownie w innych regionach kraju gdzie płaci się od 400 do 450 tys. zł za tonę. Rolnicy uważają, że przy 40-procentowej inflacji, w tym roku powinni dostać za tonę co najmniej 600 tysięcy. Tegoroczna cena skupu zapewniłaby opłacalność uprawy, gdyby plony przekraczały 40 kwintali z hektara. Plantatorzy zaś zbierają tylko ok. 350 kwintali z hektara.

Wiele cukrowni ma trudności z regulowaniem należności za do-

starczane buraki. Włodzimierz Sobieszuk, dyrektor Cukrowni Łapy zapewnia, że plantatorzy będą rozliczani na bieżąco tj. w ciągu 30 dni od zakończenia dostawy surowca.

Duża podaż cukru na rynku krajowym nie daje możliwości podniesienia ceny. Cukrownicy twierdzą, że cena sprzedaży powinna wynosić ok. 9 tys. zł za kilogram. Wówczas cukrownie byłyby rentowne. Przedsiębiorstwo z Łap sprzedaje cukier z tegorocznej produkcji po 7,5 tys. zł.

Ceny cukru na polskich giełdach ostatnio ustabilizowały się na relatywnie niskim poziomie. Zdaniem maklerów, dalszy spadek nie jest już możliwy. Przy ilościach powyżej 100 ton cukier można kupić po 6,8 tys. zł za kilogram (łącznie z VAT — em).

W kraju w tym roku przewiduje się powstanie nadwyżki w stosunku do zapotrzebowania na cukier w wysokości ok. 400 tys ton. Łącznie z zapasami z ubiegłorocz-

nej kampanii cukrowniczej będzie 500-tonowa nadwyżka. Szansę na jej pozbycie się stwarza tylko eksport. Na międzynarodowym rynku cukier jest o kilkanaście procent droższy niż w ubiegłym roku. Na przykład na londyńskiej giełdzie płaci się po 270 — 280 dolarów za tonę. Jak twierdzą krajowi cukrownicy, przy eksporcie cukru do każdej tony trzeba dopłacić. Aby wyeksportować całą nadwyżkę cukru, szacuje się, że trzeba będzie dopłacić z budżetu państwa od 0,5 do 1 biliona złotych. Cukrownicy coraz częściej wskazują na konieczność wprowadzenia w kraju w sektorze cukrowniczym systemu ekonomicznego podobnego do istniejącego w EWG. Wówczas eksport finansowany byłby przez cukrownie, a nie z budżetu państwa. Cukrownie starają się pozyskać partnerów ze Wschodu. Jednak kraje WNP mają poważne trudności płatnicze. Niektórym cukrowniom udaje się znaleźć kontrahentów, którzy płacą gotówką. M.in. Cukrownia Łapy zawarła już umowę sprzedaży cukru z firmą z Białorusi o wartości 35 mld zł.

(doz)

W Łomży

NAJTRUDNIEJ ZAINWESTOWAĆ

Z Mieczysławem CZERNAWSKIM, szefem Biura Handlowego PHZ „PolSERVICE” w Łomży, posłem na Sejm — rozmawia Maria Kaczyńska.

— Z kręgów Rady Miasta słychać nieprzychylnie opinie na temat planów inwestycyjnych Pana firmy. Chodzi konkretnie o planowaną fuzję „PolSERVICE” z Przedsiębiorstwem Transportu Handlu Wewnętrznego...

— Rozpoczynając działalność w Łomży w sierpniu br. dyrekcja PHZ „PolSERVICE” i ja, jako szef nowo otwartego Biura Handlowego, poinformowaliśmy władze miasta i województwa, że będziemy dążyć do stworzenia trwałych związków gospodarczych z tym terenem, że nie ograniczymy się tylko do działalności handlowej. Osobiście poprosiliśmy w sierpniu Zarząd Miasta, żeby wskazał nam teren pod budowę centrum administracyjno-handlowo-usługowego, który planowaliśmy wykupić. Prezydent zaproponował tzw. Manhattan przy ul. Polowej z zastrzeżeniem, że znajduje się tam zabytkowy budynek, który utrudnia zagospodarowanie tego placu. Jako rozwiązanie alternatywne interesował nas także plac miejski

przy ul. Wojska Polskiego, sąsiadujący z nieruchomością spółki „Elmab”, która zgłosiła akces do udziału w naszej inwestycji. Niestety, z tych poszukiwań nic nie wyszło, bo ostatecznie miasto zaoferowało nam tylko Manhattan z zabytkowym magazynem wojskowym. Choć mamy szczerą chęć zainwestowania sporych pieniędzy, to jednak nie mamy aż tyle pieniędzy, żeby wyrzucić je na utrzymanie tej zabytkowej rudery.

— Jak doszło do planów fuzji z PTHW?

— Te możliwości podsunął nam z kolei pełnomocnik wojewody do spraw przekształceń własnościowych, pan Stanisław Grodzki. Po zapoznaniu się z sytuacją tej firmy i jej możliwościami uznaaliśmy, że zainwestowanie w nią również przyniosłoby obopólne korzyści, mam na myśli zarówno swoją firmę, jak i miasto. PTHW, jeśli nie zostanie przekształcone, zniknie po prostu z rejestru firm wojewody, gdyż jego sytuacja ekonomiczna jest beznadziejna. Natomiast po ewentualnej fuzji powstałby tu zakład PHZ „PolSERVICE”, który dalszy zatrudnienie nie tylko ludziom jeszcze tam pracującym, ale i innym.

— Radni, którzy wysuwają zastrzeżenia, atakują raczej wojewodę, a nie „PolSERVICE”. Pan wplątał się niechcący w spór miasta z wojewodą, dotyczący komunalizacji kilkunastu przedsiębiorstw, m.in. PTHW. Wpływowo osoby w Radzie uważają, że nieruchomości zajmowane przez przedsiębiorstwa państwowe, powinny być własnością miasta.

— To bardzo proste, żeby ci radni byli uprzejmi powiedzieć mi o tym wprost. Nie życzę sobie, abym jako osoba publiczna, był przez kogokolwiek wykorzystywany do watpliwych rozgrywek. A propos: na łamach pamiątki gazet ci radni dali do zrozumienia, że wojewoda daje PTHW w „obce” rece. Co oni przez to rozumieją? Czy państwowe przedsiębiorstwo, jakim jest PHZ „PolSERVICE”, to właśnie te „obce” rece? To co ci radni by powiedzieli, gdyby tego bankruta chciał ratować Niemiec czy Francuz?

— Czy nadal wobec tego plany fuzji z PTHW są aktualne?

— Oczywiście, decyzję w tej sprawie nie zapadną przecież na szczeblu miasta. Pieniądze, które moja firma przeznaczyła na inwestycje w tym regionie, mogą jutro ulokować w Grajewie czy Zambrowie i tamtejsze samorządy będą mi za to wdzięczne.

— Dziękuję za rozmowę.

ŚCIANA WSCHODNIA W FOTOGRAFII

Kilkakrotnie przedłużaliśmy już termin zamknięcia naszego, zorganizowanego wspólnie z Działem Etnografii Muzeum Okręgowego w Białymstoku i Centrum Fotograficznym Classic Studio, konkursu „Ściana Wschodnia w fotografii”. Za każdym razem, gdy się już zbliżał termin — spływały kolejne ciekawe zdjęcia i szkoda było tracić szansę na następne. Do dziś napłynęło około 1.200 zdjęć — pojedyncze egzemplarze i całe kolekcje.

Założeniem konkursu jest dotarcie do starych fotografii wykonanych przed rokiem 1950, ukazujących autentyczny obraz życia wsi i miasteczek z naszego regionu. To jest może już ostatnia okazja, żeby uratować stare fotografie, często cenne rodzinne pamiątki, nie zawsze przechowywane jednak we właściwych warunkach. To może być ostatnia okazja na uratowanie

zapisanego na kliszach i fotograficznym papierze obrazu świata, którego już nie ma.

Udział w konkursie pozwoli na upowszechnienie historii wielu rodzin na trwałe wpisanych w historię miasteczek regionu.

Jesteśmy zainteresowani zdjęciami obrazującymi wszystkie aspekty życia — urodziny, uroczystości kościelne i rodzinne, foto-

grafie pokazujące jak ludzie żyli, pracowali i bawili się.

Wszystkich, którzy zechcą wziąć udział w naszym konkursie prosimy o w miarę dokładne opisanie każdego nadesłanego zdjęcia lub zestawu zdjęć. Opis powinien zawierać następujące informacje:

- datę wykonania zdjęcia,
- kogo, bądź co ono przedstawia,
- jakie zdarzenie utrwala,
- nazwisko fotografa,
- nazwę miejscowości.

Zgłoszone do konkursu zdjęcia powinny zawierać przynajmniej jeden z wymienionych elementów opisu. Interesują nas też szersze opisy omawiające np. genealogię rodziny przedstawionej na zdjęciach lub dokładniejszy opis utrwalonego na zdjęciu wydarzenia.

Zdjęcia należy dostarczyć bezpośrednio, lub listem poleconym pod adresem:

Muzeum Okręgowe, 15-091 Białystok, Rynek Kościuszki (Ratusz) Dział Etnografii.

Najcenniejsze zdjęcia i kolekcje będą nagrodzone. Nadesłane prace oceni jury złożone z etnografów, historyków i artystów fotografików. Oprócz nagród uczestnicy będą mieli możliwość przekazania lub odsprzedażenia zdjęć do zbiorów muzeum.

Na początku przyszłego roku najciekawsze prace nadesłane na konkurs zostaną zaprezentowane



mieszkania

L&B Nieruchomości - Wycena - Pośrednictwo, Suraska 217-56.

G 01489

M-2 do wynajęcia, 753-006 po 16.

G 02098

SPRZEDAM 3-pokojowe, telefon, śródmieście, 246-70.

G 02115

KUPIĘ 2-3-pokojowe, 434-210.

G 02156

„DOMINIUM” — kompleksowa obsługa nieruchomości — wynajem — Lipowa 16 A, 219-40 (8.30-17.00).

g 212-0

hurt

WĘGIEL-miało
sprzedaż - zamówienia
NISKIE CENY I TRANSPORT
P.H.U. TAJAN tel. 196-182
Skład Juchnowiec

HURTOWNIA odzieży, czynna 8-17, Asnyka 5, tel. 514-509. G 01687

SZANOWNY KLIENCIE! Hurtownia Ryb „NEPTUN”, Łomża, ul. Nowogrodzka 58 oferuje Państwu ryby i przetwory rybne Firmy „PRORYB” — zdobywcy GRAND PRIZ na targach POLFOOD '93. G 02082

GIEŁDA PRACY

1. Krawcowa ze stażem pilnie poszukuje pracy w zawodzie lub chałupnictwa. Przyjme również inne propozycje. Tel. 617-269.

2. Kucharka ze stażem poszukuje pracy, 619-129.

3. Poszukuje pracy w charakterze: sprzedawca konwojent lub pracy na umowę-zlecenie, tel. 41-25-21.

4. Absolwentka studium reklamy i marketingu z wieloletnią praktyką w zawodzie poszukuje pracy, tel. 514-629.

5. Posiadam prawa jazdy kat. A, B, C, E, i D, pilnie podejmę prace, tel. 324-550.

OBCY, SWÓJ, INNY

Obecność Żydów i Cyganów w kulturze polskiej jest tematem tegorocznego programu „Spotkanie innego, czyli o cnocie tolerancji”, realizowanego od 3 lat przez sejmieński Ośrodek „Pogranicze — sztuk, kultur i narodów”. Imprezy trwają cały listopad.

W starej Białej Synagodzie i dawnej jesiwie, czyli szkole rabina, obecnej siedzibie Ośrodka, oraz w szkołach średnich Sejn i Suwałk odbywają się koncerty muzyki cygańskiej i chasydzkiej, spotkania z przedstawicielami obu kultur, lekcje z historii Żydów w Polsce, przegląd filmów o tematyce żydowskiej i cygańskiej. „Pogranicze” ogłosiło konkurs literacki i plastyczny dla uczniów: „Cygan, Żyd — obcy, swój, inny”. Na 17 listopada planowany jest wernisaz wystawy rysunków chasydzkich Otto Axera. Młodzieżowe dialogi o tolerancji w dniach 20-22 listopada z udziałem młodzieży żydowskiej, cygańskiej, litewskiej i polskiej będą podsumowaniem cyklu edukacyjnego. „Spotkanie innego” adresowane jest przede wszystkim do młodzieży, nie zapędzonej jeszcze w nacjonalistyczny kanał pogojewi: pogromy — antisemityzm — żydokomuna, lecz równocześnie pozbawionej rzetelnej wiedzy o żyjących w Polsce mniejszościach narodowych.

Już pierwszy wieczór, w niedzielę, 7 listopada, poświęcony pamięci pomordowanych Żydów i Cyganów, obalili funkcjonujące stereotypy obu narodów. Żaduski cygańskie kabarety brzmiały przejmująco, podczas gdy z pieśni chasydzkich żydowskiego kantora biła radość życia.

Cyganie naprawę wierzą w Boga

Cygański zespół rodzinny „Kale Bala” (Czarne Włosy) z Czarnej Góry koło Bukowiny Tatrzyskiej jest od dawna zaprzyjaźniony z „Pograniczem”. Robi furorę na spotkaniach z młodzieżą. Występuje z tradycyjnym repertuarem cygańskim, ale proponuje także oryginalną twórczość Teresy Mirgi, duszy zespołu.

„Zaczelam pisać wiersze i pieśni religijne z wewnętrznej potrzeby — mówi Teresa Mirga. — Chciałam przybliżyć Cyganom Biblię. Bolało mnie, że Cyganie nie śpiewają własnych pieśni w czasie mszy i pogrzebów. Mamy jednak problem z tym nietypowym repertuarem. Proszę z naszej parafii w Jurgowie niechętnie godzi się na śpiew cygański w kościele. Natomiast organizatorzy Festiwalu Muzyki Romskiej w Gorzowie Wielkopolskim, powołując się na tolerancję religijną, nie zezwolili nam na wykonanie

programu religijnego, aby „nie obrażać uczuć niewierzącej części widzów festiwalowej”.

Na uwagę zasługuje fakt, że młodzież bezbłędnie wyczuwa charakter pieśni „Kale Baly”, śpiewanych przeważnie w języku romskim.

Młodzi Żydzi

naprawdę żyją w Polsce

— Czy naprawdę mieszka Pan w Polsce? — pytam młodego kantora Simche Kellera, w tradycyjnej jarmulce na głowie. — **Malgorzata Niezabitowska** w swojej książce „Ostatni współczesny Żydzi w Polsce” daje do zrozumienia, że społeczność żydowska jest bardzo wiekowa i stopniowo wymiera.

— Książka Niezabitowskiej jest już stara. Powstała w latach 80-85. Pięć lat temu rozpoczęła w Polsce działalność Fundacja Lauder, która zajęła się edukacją Żydów. Rabin Michael Szudrich z Nowego Jorku został oddelegowany do Warszawy do pracy z młodzieżą. W synagogach rzeczywiście modlili się jeszcze niedawno sami starzy. Młodzi nie wiedzieli o co chodzi. Rabin organizuje letnie obozy, na wzór katolickich oaz. Odmawia z młodzieżą wolno modlitwy, komentuje je. Po dwóch latach szkolenia można już samodzielnie uczestniczyć w nabożeństwach. Ja z ramienia Fundacji prowadzę kursy hebrajskiego. W Łodzi mam 25 uczniów. Sam uczyłem się w Nowym Jorku i Jerozolimie. Studiowałem w jesiwie, ale nie miałem chęci zostać rabinem. Wolę być śpiewakiem. Koncertuję. W synagogach prowadzę modlitwy podczas większych świąt, np. Jom Kippur.

— Czy powrót do tradycji żydowskiej zawiąduje Pan rodzicom?

— Nie, rodzice są ateistami i zasymilowanymi Polakami. Przestrzegali mnie nawet, abym nie

wracał do żydostwa, bo znowu będą pogromy. Bardzo religijni byli moi dziadkowie. Swoje żydowskie imię noszę od 89 roku. Dopiero wówczas w Polsce wyrażono zgodę na używanie obco brzmiących imion.

— Czy nie uważa Pan, że niechęć do Żydów może być spowodowana ich niewidocznością, asymilacją?

— Nie ma ukrytych Żydów, którzy czają się na majątek Polaków. Wielu „posadzanych” o żydostwo polityków, od pokoleń nie ma nic wspólnego z Żydami. Geremek z pewnością reprezentuje interesy Polski. Żydom pomaga Fundacja Lauder, Szalom i organizacja charytatywna Joint, a nie pan Michnik. Żydowskie pochodzenie dziedziczy się po matce.

— Dlaczego uczył Pan holocaust radosnymi pieśniami chasydzkimi?

— Chciałem, aby spotkanie było obrazem żywej kultury. Zamiast tradycyjnych pieśni synagogalnych zdecydowałem się na wykonanie ni-gunów, czyli pieśni chasydów. Słowo chasyd oznacza osobę pobożną. Twórcą chasydów był Baal Szem Tow z Podola nauczał, aby Boga chwalić radosnym tańcem i śpiewem, prowadzącym do religijnej ekstazy. Zarazem radością i dobrem jest nieważ, czyli przykazaniem religijnym. Większość mojej rodziny też zginęła bądź wyemigrowała, ale ludzie mają dosyć martyrologii. Chcę skończyć z nostalgią miasteczka Belz. Chociaż przykro, że z kilkuset dynastii chasydzkich żyjących w małych miasteczkach wschodniej Europy, przetrwało wojnę zaledwie 40 i to na emigracji w Nowym Jorku i Jerozolimie. Występując tu w dawnej synagodzie i jesiwie czuję, że ta ziemia nie może się obejść bez tej kultury.

„Spotkanie innego” dowodzi, że na poziomie kultur nie ma ksenofobicznych barier. Jest wzajemne oddziaływanie. Czują to „organicy” z Pogranicza i prowadzona przez nich młodzież, angażująca się w działalność artystyczną Ośrodka i prace badawcze w klasie dziedzictwa kulturowego sejmieńskiego liceum. (Sch)

Przedzą malowane

Dywan zatytułowany „Bogactwa lasu”, nowatorski w wyrazie artystycznym, wykonany tradycyjną techniką dwuosnowową przez Teresę Pryzmont, oceniony został najwyższym przez jury konkursu „Codziennosc przedzą malowaną”. Na konkurs wpłynęły 32 tkaniny podwójne, dywany (10) i makaty (22), autorstwa 15 twórczyni ludowych.

W kategorii dywanów II nagrodę zdobyła Romualda Puzanowska (praca „Moja zagroda”), dwie III — Alicja Kochanowska („Niedziela Palmowa”) i Aurelia Majewska („Las”). Za makaty I nagrodę otrzymała Ja-

dwiga Hniedziejko, II — Romualda Puzanowska, III — Teresa Pryzmont. Przynano także pięć wyróżnień.

Konkurs ogłosił Gminny Ośrodek Kultury w Janowie, wykorzystując pieniądze przyznane przez Ministerstwo Kultury. Uroczyste podsumowanie odbyło się w minioną niedzielę, uświetnione występami artystycznymi młodzieży i pokazem tkactwa. Cztery twórczynie: Teresa Pryzmont, Romualda Puzanowska, Alicja Kochanowska i Helena Malewicz przekazały swe prace do Izby Tkactwa Regionalnego, w której otwarta została wystawa pokonkursowa. Czynna ona będzie do końca listopada. (a)

Zabytkom na ratunek

W 1984 roku zaczęła się ukazywać trzecia edycja serii Zabytki Architektury i Budownictwa w Polsce. Każdy tom poświęcony innemu województwu. Łomżyńskie otrzymało swoje wydanie w roku 1985, Suwalskie — 1986, a Białostockie — w roku ubiegłym.

Białostocki spis, tak jak inne w układzie miast i gmin, zawiera ponad 8 tys. zabytków nieruchomości, pojedynczych i w zespołach, murowanych (ok. 2 tys.) i drewnianych (ok. 6 tys.), a także parki (69).

Niestety, dziś ten spis jest niezbyt aktualny. Od chwili przygotowania katalogu do druku niektóre zabytki zniknęły, zwłaszcza z grupy drewnianego budownictwa wiejskiego. Im gmina bogatsza — tym więcej. Miejsce malowniczych chałup zajmują murowane domy, o różnej architekturze. Stawiają nowe rolnicy burzą stare, nawet jeśli nie wymaga tego wielkość siedliska.

Ponadto w tym czasie ujawniono nowe dane, dotyczące czasu powstania, przebudowy czy remontu zaby-

ku. Są poza tym obiekty, które należałoby wprowadzić do katalogu. O aktualności danych apeluje wojewódzki konserwator zabytków, Antoni Olekski.

Do prac tych postanowili włączyć się społeczni opiekunowie zabytków. Podjęli to zadanie podczas dorocznego zjazdu. Oczywiście, spis nie jest tylko dla spisu, chodzi o zwrócenie uwagi na dziedzictwo kultury, potrzebe troszczenia się, ratowania tego, co jeszcze pozostało. Opiekunowie chcą przekonywać o tym lokalne społeczności.

Zjazd miał charakter szkoleniowy. Wojewódzki konserwator zapoznał opiekunów z aktualnymi problemami ochrony zabytków i dokumentacją. (a)

Paryskie „lata dwudzieste” w piosence

„Rozbawione dwudzieste lata szalonego Paryża; muzykę kawiarni, nieme kino, zabawy, bale, festyny.

„Walce i tanga, grawitacje w stronę jazzu i charlestona, narodzin music-hallu.

„Pojawiają się samochody, sławna staje się wieża Eifla, mówi się o koloniach, pojawia się klasa robotnicza...”

Taki Paryż inspirował Jean-Claude Cottier'a do stworzenia swojej kreacji muzycznej; recitalu pianistycznego-wokalnego pt. „Paryż 1920 — Cafe Concert”. Imprezę zorganizował białostocki Alliance Francaise na scenie Teatru Szkolnego Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej. Wystąpił: wokalistka Ewa Przybyłowicz (piosenki w języku francuskim) oraz autor recitalu, pan Cottier.

Widzowie-słuchacze zwrócili uwagę na lakoniczną i skromną formę koncertu. Pianino, ekran wyświetlający przezięcia, pianista, szansonistka, mikrofon. I mimo pewnej bariery językowej zjawisko znane jako „piosenka francuska” — także i tego wieczoru — urzekło. Melodie — parafrazowane z wirtuozem przez Jean-Claude'a — przypominały całe epoki rozwoju muzyki rozrywkowej.

Ewa Przybyłowicz zaprezentowała duże możliwości głosowe i interpretacyjne, oraz umiejętność posługiwania się mikrofonem, który w jej przypadku — nie służył do pote-

gowania dźwięku, lecz do modulowania barwy głosu, wydobycia nastrojów, charakteru fabuły. Bez skakania po estradzie i gimnastyki, refrenistka wyczarowywała male ludzkie krainy; po mistrzowsku naskreślała krąg spraw małych, zwykłych ludzi. Od recitaliów po „belkanta” i dialogowanie — nie jest obce tej piosenkarce. Podobały się — szczególnie — piosenki „Fia-kier”, „La Coco”, „Wielki Leon” i „Madame Arthur”.

Jean-Claude Cottier — obok sztuki improwizacji — pokazał się jako błyskotliwy technicznie pianista, nade wszystko, jako subtelny i zdyscyplinowany akompaniator.

Kameralna, wytworna i zarazem „nastrojowa” sala widowiskowa Teatru Szkolnego PWST idealnie nadaje się na — tego typu — koncerty. Należy więc wierzyć, że Alliance Francaise wraz z białostocką uczelnią teatralną nie poprzestaną na tej jednej — bardzo udanej — imprezie. (a)

AZB

PANNA ANTYGONKA

13 i 14 bm. (sobota i niedziela) na Scenie Szkolnej białostockiej Filii PWST można było obejrzeć „Antygonę” według Romana Brandstaettera, spektakl dyplomowy Agnieszki Maliszewskiej. Studentka wydziału lalkarskiego przygotowała również aranżację tekstu i scenografię. Białostocki teatrmani mają zapewne w pamięci wrześnieową premierę „Antygony” Sofoklesa w reż. Andrzeja Jakimka. Plenerowe widowisko, przygotowane przez zespół aktorski Teatru im. Al. Węgierki, czarowało widza urokami nocy rozświetlanej blaskiem ognia. „Antygoną” Agnieszki Maliszewskiej, to kameralna monodrama reprezentująca „teatr przedmiotu”. Rekwizyty, symbolizujące postaci tragedii, stają się pełnoprawnymi bohaterami przedstawienia. Jego zaletą jest nie tylko starannie przygotowana scenografia, Agnieszka Maliszewska

umiiała „nawiązać kontakt” z przedmiotami, skorupy i świece w jej reż. ożywały i nabierały znaczeń.

Tekst Brandstaettera kryje w sobie wielość interpretacji. Antyгона, wykreowana przez Agnieszkę Maliszewską, to subtelna dziewczyna poszukująca własnej tożsamości w otaczającym świecie. Pogrzebanie brata jest dla niej walką o własne przekonania, a nie obrzędem religijnym. Dziewczyna buntuje się przeciwko oportunizmowi Tebańczyków. Aktorka zagrała całe przedstawienie w tragiczno-patetycznej tonacji, natomiast niektóre kwestie można było powiedzieć ironicznie lub spokojnie i zapewne pogłębiłoby to obraz psychiki bohaterki. Partie wokalne również nie wypadły przekonująco — brzmiały tak, jakby aktorka bała się własnego głosu.

JOLANTA GOSK

„POTŁUCZE CZAS OWALE LUSTER...”

13 listopada w foyer białostockiego Teatru Dramatycznego im. Al. Węgierki odbył się recital aktorki tego teatru, Ewy Palinińskiej. Artystka zaprezentowała teksty m.in. Czesława Miłosa, Zbigniewa Herberta, Józefa Czechowicza i Adama Asnyka. Muzykę skomponował i aranżację opracował Krzysztof Dzierma.

Występ tematycznie podzielony został na dwie części. W pierwszej widzowie usłyszeli utwory katastro-

ficzne. Ich bohater to człowiek spychany w przepaść przez kapryśne wichry historii, igraszka demonów wojny i rewolucji. Utwory pierwszej części są pełne bólu i rozpacz, tęsknota do uporządkowanego, przyjaźni człowieka świata po zostanie niespełniona. Druga, „słoneczna” i „ciepła” część przebiega subtelna ironia, chwilami zakłócona powracającą tragiczną tonacją pierwszej części.

Aktorka większość utworów zaśpiewała w podniosłej, patetycznej tonacji, która nie zawsze chybażyła z treści. Najlepiej wypadły te piosenki, w których patos przeplatał się z radością. Ewa Palinińska, dysponująca mocnym, „ciemnym” głosem, przekonała słuchaczy, że śpiew jest mocną stroną jej warsztatu aktorskiego.

JOLANTA GOSK

Ta słodka Francja

Łatwiej zarobić u biednego

Pierwsze słowo, tuż po wjeździe do Francji pod Valenciennes wymalowane na asfalcie ogromnymi kulfonami: CHOMAGE – Bezrobocie...

Jest ich we Francji 3.242.000, procentowo trochę mniej niż w Polsce — wskaźnik 11,8 proc. — ale Francuzi widzą przyszłość czarniej, bo każdy miesiąc regularnie dorzuca następnych kilkadziesiąt tysięcy bezrobotnych, a dziennik „Liberation” uprzedza: „Nie róbnymy sobie złudzeń, w nadchodzącym czasie tendencja będzie bardzo negatywna”.

Okolice Douai, Lewarde, Saulem — ongiś druga ojczyzna setek tysięcy polskich górników... Jakby wymarłe miasta, nad nimi ogromne kurhany martwych hald. Domki z pocieriałej cegły. Człowieka nie widzi się kilometrami. Kopalnie zamknięto, ludzie żyją „na socjalu”. Niektórych ekscytuje nadzieja, że jeszcze na trochę zjadą w stare wyrobiska, przypomną sobie dawne lata, jeśli dostaną angaż na statystów w superfilmie „Germinal”, którego kręcenie właśnie zaczyna się w sławnych z powieści Emila Zoli okolicach. Zagrają role samych siebie czy raczej — swych ojców i dziadów.

Warto się tym okolicom przypatrzyć. To przyszły obraz Walbrzycha. Potem pewnie całego Śląska.

Już nie węgiel napędza Francję, ale atom.

Tej wiosny, gdy centroprawicowy blok UDF-RDR zmiotł ze sceny całą prawie lewicę w wyborach parlamentarnych, odżyła nadzieja, iż przemiany zostanie marazm, w jaki wpędziła Francję dekada rządów socjalistycznych. Premiera Balladura fetowano jako „dobrego tatę”, żaden z szefów rządu nie miał tu od dawna takiej popularności. Euforia trwała króciutko. Od września sondaze wskazują, iż jego akcje lecą na lew, na szyć, gdyż krzywa bezrobocia pnie się ku górze jeszcze szybciej.

Wstrón paryskiej sesyjki do dobrego tonu należy teraz kupić pismo

„Macadam Journal”, w całości poświęcone niedoli miliona bezdomnych. W ten sposób spełnia się akt międzyludzkiej solidarności, bo z każdego 10 franków ceny gazety aż 6 przypada kolporterowi. Jest ich siedmiuset — sami bezdomni. Trochę zarabia, poczuja się mniej bezużyteczni.

Mieszkają w tunelach metra, w parkach, w odkupionych od Cyganów starych ciężarówkach, w domach-widmach bez drzwi i futryn okiennych (setki ich w Paryżu, zwłaszcza w okolicach dworców Nord i Est), a ich marzeniem jest wysłuzona przyczepa campingowa. Merostwa i niezliczone związki charytatywne szukają dla nich schronienia na zimę. Co dwudziesty ma szansę.

FEANTSA — ogólnoeuropejski związek „śpiących na zewnątrz” — szacuje, że bezdomni w Anglii żyją przeciętnie 47 lat, gdy średnia długość życia w kraju wynosi tam 73 lata. Podobnie we Francji i w Belgii, gdzie jest redakcja „Macadam”. Nawet w przebogatej Szwajcarii bezdomnych jest 150 tysięcy. Wszędzie wykazuje, że nich stanowią rdzenni obywateli, choć Hiobami wśród pariasów są imigranci.

Ale ta biedniejsza słodka Francja nadal jest szansą dla Polaków. W autokarze relacji Białystok-Paryż pełno młodszych, zwłaszcza dziewcząt. Bezrobotna nauczycielka z Olecka, urlopowana studentka z Ło-

dzi... Wierza, że „coś znajdą” i za trzy miesiące wrócą z pieniędzmi na rok przeżycia. W autobusie powrotnym paru chłopaków z Rzeszowskiego; są bardzo radzi, zarobili „przy samochodach”, trochę na farmie, kosząc trawę. Nie przemęczali się: praca od dziewiątej do południa i od trzeciej do szóstej. Gotowali sobie kartofle, kupowali bagietki z Polski.

— Francuz nie jest robotny, woli wystrajkować — komentują po przejechaniu polskiej granicy, z rozkoszą sycąc się „Żywcem”. — Za kilka miesięcy tam wrócimy, mamy już przetarte chody. U biednego zarobić łatwiej, bo mu się Araba brać nie opłaca.

WOJCIECH GIEŁZYŃSKI

BOMBA W AMBASADZIE ?

Prezydent John Kennedy po spotkaniu z Nikitą Chruszczowem w 1961 roku powiedział kilku swym przyjaciołom, że w ambasadzie radzieckiej w Waszyngtonie znajduje się bomba atomowa — napisał w najnowszym numerze tygodnik „Time”.

Miało to miejsce w willi w Palm Beach (Floryda), gdzie po rozmowach na szczycie Kennedy postanowił odpocząć. Podczas kolacji z przyjaciółmi prezydent mówił o zagrożeniu radzieckim, oceniał przawców i dyplomatów ZSRR.

Czy wiecie — nieoczekiwanie zapisał Kennedy — że na strychu budynku ambasady Związku Radzieckiego przy 16 ulicy znajduje się bomba atomowa? Jeśli wybuchnie wojna, zamierzają ją eksplodować i zniszczyć Waszyngton.

RYBY I KANONIERKI

Jak tak dalej pójdzie, już niedługo rosyjskie kanonierki otworzą ogień do polskich kutrów. Trwający od kilku lat spór o prawo połowów na Morzu Ochockim z każdym dniem zaostrza się.

Szef rosyjskiego Komitetu ds. Rybołówstwa Wiaczesław Filatow oświadczył właśnie, że w przyszłym roku Polska i inne kraje nie dostaną zezwolenia na połowy. Gdy zapytano go dlaczego, odparł, że Morze Ochockie na mocy dekretu cara Aleksandra II zostało uznane za rosyjskie. A Rosja ma obowiązek troski o sytuację ekologiczną tego akwenu.

Wkrótce potem głos zabrał szef organizacji o dzwicznej nazwie Rosrybwoj, który oświadczył, że w razie niepodporządkowania się rybaków, na Morze Ochockie zostaną skierowane jednostki wojskowe. By uniknąć oskarżeń o rybacki militarizm, dygnitarz ów zastrzegł, że na razie kanonierki nie będą strzelać, lecz tylko „wywierać nacisk psychologiczny”.

Oczywiście, w sprawie tej głos zabierają nie tylko zwolennicy poli-

Umierać za mintaja?

tyki silnej ręki. Na podorędziu są również naukowcy, w tym przypadku specjaliści od tzw. metody ichtioplanktonowej. Jeszcze niedawno uznawano ją, właśnie w Rosji, za teorię mało przekonującą, by nie rzec pozbawioną wartości naukowej. Dziś awansowała do rangi teorii oficjalnej. Jej zwolennicy obliczyli, że mintaja w Morzu Ochockim jest tylko 5 mln ton i lada chwila może go zabraknąć.

Japończycy, którzy są nie mniej biegli w rachunkach niż Rosjanie, a mają do tego trochę lepszą aparaturę, utrzymują jednak, że mintaja jest 12 mln ton, czyli dokładnie tyle, ile było go przed trzema laty. Z tego wynika zaś, że nie ma mowy o nadmiernej eksploatacji morza przez zagranicznych rybaków.

I jeszcze jedna ciekawostka. Kutr polskie, japońskie, koreańskie łowią wyłącznie na terenie uznanym za wody międzynarodowe — daleko od wybrzeży Rosji. Oczywiście w dekrety cara Aleksandra nie ma mowy o istnieniu takiej strefy, po prostu całe morze miało być rosyjskie.

Prawdopodobnie w tym tkwi zasadnicza przyczyna konfliktu. Rosja ma ambicje objęcia swoją jurysdykcją całego akwenu. A przy okazji do zrobienia paru groszy. Bo mintaj to dobry towar, który zawsze da się sprzedać. Po co mają nim handlować Polacy czy Chinczyści, jeśli mogą to zrobić Rosjanie? Nie trzeba oczywiście dodawać, że pomimo troski o pogłowię ryb, kutry rosyjskie nie zmniejszyły swych połowów nawet o jedno zarzucenie sieci. Ciągają jak ciągnęli i wołają na pomoc kanonierki.

Nasi na razie też łowią.

(PAP)

(PAI)
ANDRZEJ MIKORSKI

Każdej niedzieli w Grójcu pod Warszawą jest giełda, gdzie pomiędzy uczciwymi transakcjami, sprzedaje się tysiące kradzionych na Zachodzie aut. Obok w budach można kupić fałszywe papiery, tablice rejestracyjne, części karoserii...

Prawie jak gra

Dwaj strażnicy z filii Banku Austria w 1 Bezirku w Wiedniu poszli spróbować pizzy. Zaden z nich nie zatroszczył się o to, że dwa metry od nich rozległ się sygnał alarmowy w fabrycznie nowym mercedesie 300 CE-24 cabrio. Alarm po chwili ucichł. Mężczyzna w mercedesie — z pewnością nie jego właściciel — musiał dobrą chwilę pomanipulować, zanim wyłączył sygnał. Potem wsiadł do samochodu i przycisnął gaz. To był złodziej...

Krzysztof Rutkowski nie jest złodziejem, jest detektywem, działającym przeciwko mafii samochodowej. On tylko zademonstrował, jak łatwo jest ukraść auto. W środę Wiednia, w biały dzień, na oczach tuzinów przechodniów, pod nosem dwóch strażników — nikt nie zareagował na dźwięk alarmu samochodowego. To, co zainscenizował Rutkowski, zdarza się w Austrii co trzy godziny. Od 1988 roku liczba skradzionych samochodów

wzrosła czterokrotnie. Tylko w ubiegłym roku 3314 austriackich samochodów zmieniło bez ich wiedzy i woli właścicieli. Na początku listopada rozległo się wołanie na alarm towarzyszący ubezpieczeniowemu w Austrii. Ten interes mafii samochodowej kosztował ubezpieczenia — jak do tej pory — prawie trzy czwarte miliarda szylingów. „Jeśli tak dalej pójdzie, trzeba będzie przemysleć formę ubezpieczenia” — twierdzą szefowie firm ubezpieczeniowych. Kradzieże samochodów nie są już domeną jednego narodu. Przed rokiem mówiło się o handlu kradzionymi samochodami w Polsce. Potencjalni klienci ze Wschodu mieli główny motyw do kupowania — cenę. Mercedes klasy S, który w Austrii kosztuje 750 tysięcy szylingów, w Warszawie można było kupić za 100 tysięcy szylingów.

Ponad milion samochodów zostało skradzionych w Europie Zachodniej, szmuglowanych głównie przez Austrię, przede wszystkim w kierunku wschodnim.

„Mamy tu do czynienia z dobrze zorganizowaną, operującą na gruncie międzynarodowym firmą” — mówi Nikolaus Fasching, szef wydziału kryminalnego Burgenland, który ze swoją 20-osobową grupą specjalną ma największe osiągnięcia w walce przeciwko mafii samochodowej. W ubiegłym roku przestępcy stracili ukradzione samochody na łączną wartość 103 milionów szylingów. Ujęto 238 złodziei.

Kryminaliści skomentowali to cynicznie: „To jest prawie jak gra. Jeśli bandyci są lepsi — przechodzą, jeśli nie — idą do pudła”.

Policia mówi: „To nie są początkujący złodzieje, to profesjonalni”.

Złodzieje są już przyzwyczajeni: szybko zrealizować zamówienie. Za każde skradzione auto zapłatę otrzymują cztery osoby. Jeden odbiera telefonicznie zamówienie, drugi wyszukuje odpowiedni samochód, trzeci go kradnie, a czwarty przemycza z fałszywymi papierami przez granice,

ką którą najczęściej jest stacją końcową dla złodziei samochodów.

Cała zorganizowana armada doskonale wyszkolonych detektywów zaangażowana jest do tego, aby sprowadzić skradzione samochody z powrotem. Jeden z nich, Krzysztof Rutkowski jest od dwóch lat w tej branży. Przeżył dwa mordercze ciosy, dwóch jego współpracowników zabito strzałem w głowę. Sprowadził z powrotem 500 samochodów. Jego miejsce działania to strefa nadgraniczna i największa na naszym kontynencie czarna giełda samochodowa w Grójcu pod Warszawą. Cały Grójec

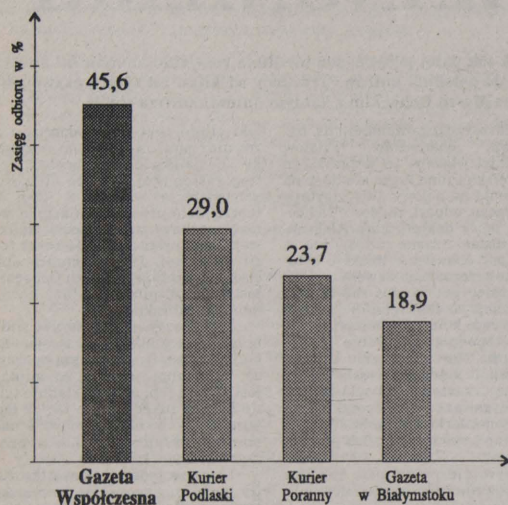
żyje z kradzionych samochodów. Każdej niedzieli jest giełda, gdzie pomiędzy uczciwymi transakcjami, sprzedaje się tysiące aut kradzionych na Zachodzie. Obok w budach można kupić fałszywe papiery, tablice rejestracyjne, części karoserii. O prawowitego właściciela nikt nie pyta. Także polska policja patrzy na to przez palce. Porucznik Koch na pytanie dlaczego tak się dzieje, odpowiedział: „Urzędy robią, co jest w ich mocy. My mamy pełne ręce roboty z własnymi przestępcami”.

NEWS

opr. IRENA AXMANN



Połowa wydatków na reklamę przynosi niewątpliwie korzyści, tylko nie wiadomo która...



W jakim piśmie zamieścić reklamy, gdy adresatami są mieszkańcy białostockiego regionu wydawniczego.

Ośrodek Badań Prasoznawczych Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie
czerwiec 1993.

... Inwestując w skuteczną reklamę trafiasz we właściwą połowę

Pełne wyniki badań można otrzymać bezpłatnie w Biurze Reklam i Ogłoszeń "Gazety Współczesnej" Białystok, ul. Śuraska 1, tel. 251-16

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA w Sokółce zawiadamia

członków, kandydatów

i osoby spełniające warunki przyjęcia w poczet członków zainteresowanych uzyskaniem mieszkania na warunkach własnościowego prawa do lokalu, że rozpocznie realizację budynku mieszkalnego na os. Kasprzaka w Sokółce za środki własne przyszłych lokatorów. Wpłata ratami. Zgłoszenia przyjmuje dział członkowsko-mieszkaniowy ul. Os. Centrum 17, tel. 24-91 w terminie do 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

G 02170

SPRZEDAM

OVERLOCKI, MASZYNY SZWAŁNICZE, DZIEWIARSKIE, HAFCIARSKIE niemieckiej firmy PFAFF - Białystok, Broniewskiego 4, 521-725 (pawilon handlowy). G 01689

SPRZEDAM ciągnik Ursus C 360 rok 1992 oraz Poloneza Caro 1992. Zbigniew Luniewski, Kamieńczyk Wielki 29, 18-325 Boguty. P 00665

CIĄGNIK U-904, przyczepa 4 t., wywrotka, Tubory Zochy, Choinski Waldemar, gm. Wysokie Mazowieckie. G 01877

TARCICE, BOAZERIE, deski podłogowe, szalówki, drzwi, okna, wrota garażowe - Producent "DOMEX" ul. Szosa Baranowicka, tel. 413-701 (9-17). G 01880

NOŻE KRAWIECKIE „HOFFMAN” ŁÓDŹ

Brzozowa 11 (042) 84-43-72

ŻYTO, 267-14. G 02055

SKOPE Favorit 135 4S, 1992 rok. Mragowo, tel. 35-65. G 02070

SPRZEDAM ciągnik K-150 (1990), prasę rolującą Z-0230, suszarnię do zboża, trak GRA-63. Święcki, Boguty 3, tel. 12. G 02112

UWAGA firmy budowlane! Oferujemy COLDEX 100 firmy FURTENBACH (Austria). Pozwala betonować w temperaturze do -15 st.C. SOLAR BIT, tel. 761-045, 753-525. G 02113

Oddział Rejonowy Weterynarii w Zambrowie, ul. Połowa 21

samochodu marki WOŁGA

- cena wywoławcza 30 mln zł.

Przetarg odbędzie się 26.11.1993 r. o godz. 9 w siedzibie O/R. W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się o godz. 9.30 w tym samym dniu. Wadium należy wpłacić w dniu przetargu do kasy Oddziału do godz. 9 w wysokości 10% ceny wywoławczej.

Zastrzeżenie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K 00385

Gospodarstwo Rolne w Zawadach Tworki

ogłasza przetarg nieograniczony

- Kombajn Rekord 230 mln,
- Kombajn BS 230 mln,
- Ciągnik 1224 80 mln,
- Ciągnik Kierowca T-150 30 mln,
- Krowy jałowe,
- Byczki do 100 kg.

Przetarg odbędzie się w dniu 22.11.1993 o godz. 10.00. G 02099



FARBEST
EXPORT - IMPORT SPÓŁKA Z O.O.

17-100 Bielsk Podlaski, ul. Piłsudskiego 41

tel/fax 24-93 tel. 24-93

oferuje

- sól potasowa pylistą luzem (odbior stacja przeładunkowa Planta) — 1.400.000/t
 - superfosfat pylisty pojedynczy workowany — 1.300.000/t
 - superfosfat granulowany pojedynczy workowany — 1.700.000/t
 - fosmag granulowany workowany — 1.650.000/t
 - papa izolacyjna — 4000 zł/m²
 - cegła klinkierowa — 7500 zł/szt.
 - szkło okienne 3mm — 15.000 — 30.000 zł/m²
 - eteryt 175x113 — 28.000 zł/szt.
- PRZY NAWOZACH FOSFOROWYCH DLA ODBIORCÓW
HURTOWYCH DODATKOWY UPUST

G 1915

SPRZEDAM Stara 200 (1987), kabine 200 i 28, przyczepę 8t i 4,5 t. Brzozowo Stare 26. G 02114

KAMERA VHS PANASONIC M7. Tel. 15-39-83. G 02122

PARKIET producent. 753-662. G 02124

CIĄGNIK U-912 (1986) stan bardzo dobry oraz kombajn "BIZON" ZO-56, Godlewo Bałki 14, 18-325 Boguty, woj. łomżyńskie. G 02149

WSZYSTKIE typy karniszy również samorozsuwne KAREO. Ceny hurtowe. Wasilków, Jurowiecka 20, 185-130. G 02153

SPRZEDAM prasę hydrauliczną 10 ton. Łomża, tel. 160-376. G 02187

kupię

2,3 letnią kabinę Star 200 lub 28, Szepietowo tel. 177. G 02157

usługi

DRZWI harmonijkowe różne, zaluże poziome, pionowe, antywłamaniowe, tapicerka, zabezpieczenie drzwi. 325-058. ROZENFELD. g 1224-0

MASZYNOPISANIE, 327-106 g 845-0

TELENAPRAWA, 331-780, TURCZEWSKI. G 01566

ZALUŻE ekspresowo, poziome, pionowe - solidnie, tanio. Łomża, 16-21-00. G 01327

ADAPTACJE - poddaszy, strychów na mieszkania. Projekty, kosztorysy, 76-19-32. G 02117

UKŁADANIE - terakoty, glazury, podłóg, boazerii, suchych tynków, 76-19-32. G 02118

AUTOALARMY - zakład autoryzowany inż. Sosnowski - Gedymina 21. G 01582

ŻWIR. 514-316. G 01617

PIECZATKI "RB" - zamawiasz do 11.00 - odbierasz 16.00. Mickiewicza 44A. G 01556

ŻWIR, 320-408. G 01733

AUTOMATYCZNE pralki naprawa, 755-613. G 01518

DRZWI antywłamaniowe, dodatkowe, zamki, blokady, folie ochronne okienne, szyby antywłamaniowe, kuloodporne, 75-12-18 "ZAMIS". G 01679

PIECZATKI, wizytówki /kolor/, skład komputerowy, "STEMPEL" Grajewo, Mickiewicza 5. G 01802

AUTOMATYCZNE pralki - naprawa, 522-740. G 01866

ŁODÓWKI, zamrażarki, pralki automatyczne - naprawy domowe, 610-741. G 02171

nieruchomości

SPRZEDAM dom drewniany. Kol. Kupiński 37, gm. Janów. G 02139

SPRZEDAM działki budowlane na Osiedlu "POCIEJEWO": 700 m kw. pod dom wolno stojący, 250 m kw. pod szeregówkę środkową i 350 m kw. pod szeregówkę skrajną. Łomża, 168-716. G 02005

KUPIĘ działkę budowlaną w Łapach, tel. 15-39-88. G 02104

DZIAŁKĘ w okolicach Puławskiego, Pogodnej - kupię. Oferty biuro ogłoszeń "2146". G 02146

lokale

120 do 150 m kw. ogrzewane z dobrym dojazdem na hurtownię wynajmę lub kupię, 331-441 po 20. G 02145

SZCZECIN własnościowe nowe budownictwo z telefonem na podobne w Białymstoku - zamienię. Wiadomość: Szczecin, tel. 62-87-97 - wieczorem. P 00683

stancje

DZIEWCZYNI, 51-59-71. G 02108

UCZEŃ, uczennica, 413-850. G 02152

"Agroteks" s.c.

Młyn zbożowy Stare Juchy k/Elku tel. 226

oferuje:
* mąkę pszenną: typ 850 i 500 i mąkę żytnią typ 720 * otręby pszenne i żytnie * usługi dla rolników * wymieniamy otręby na zboże * kupimy pszenicę i żyto. G 02163

samochody

AUTOKOMIS WADAR, wstawianie, sprzedaż. Lombard samochodowy Mazowiecka 42, tel. 260-71 wew. 291,201. G 00817

ZNAKOWANIE POJAZDÓW - również u klienta, 511-262. G 01634

FIAT 126p, Cinquecento, Polonez Caro oraz FIAT UNO; TIPO; TEMPRA

za gotówkę i na raty oferuje Salon Samochodowy "KONRYS" Białystok ul. Wierzbowa 8, tel. 511-826 Suwałki ul. Sejneńska, tel. 48-28 Siemiatycze ul. Kościuszki 11 tel. 552-834 K 00197

FABRYCZNE nowe LUBLINY, ZUKI i STARY - raty, leasing, gotówka. "FIMEX", B-stok, Horodniańska 1, tel./fax. 632-870. G 01795

AUTOWYPOŻYCZALNIA tel. 10-31-03, 10-48-40, Elk, ul. Słowackiego 11. K 00310

AUTO-KOMIS dogodne raty, Botaniczna, 511-262. G 01971

AUTOWYPOŻYCZALNIA Advokatus, 331-366. G 02036

SPRZEDAM Mercedes Bus MB100D, 510-150. G 02111

SPRZEDAM samochód Jelcz 325, rok produkcji 1985, z opłatekowniem. Bielsk Podlaski, ul. Studziwodzka 65. K 00382

SUZUKI MARUTI - cena tylko 129 mln, SPECTRUM

Białystok, Wierzbowa 6, tel. 512-556, Zwycięstwa 26, tel. 511-297. K 00366

SPRZEDAM Mercedes MB100D, (1989), ciężarowo - osobowy. Tel. Zambrów, 713-212. G 02132

KUPIĘ Stara 200, 1142, może być do remontu. Lupianka Stara 54, tel. 52-91 (wieczorem). G 02137

KUPIĘ przedpłatę, 414-701. G 02147

POLONEZY dogodne raty, Botaniczna, 511-262. G 01617

praca

KRAWCA - kaletnika zatrudnię. Śniadowo, 17-61-64. G 01999

Z.N.S.M. "SERWEMED" w Białymstoku zatrudni mężczyznę z gr. inwalidzką na stanowisko operatora elektronicznego przetwarzania danych (administrator sieci). Kwalifikacje: wykształcenie min. średnie techniczne, podstawowy kurs komputerowy, dod. szkolenia przeprowadzi Zakład. Informacje: tel. 246-43, ul. Pogodna 22, Białystok. G 02102

DELIKATESY zatrudnią sprzedawców. Mile widziana cała załoga z doświadczeniem. Tel. 218-62, godz. 11-17. G 02125

FIRMA prywatna poszukuje ochroniarzy, spotkanie 17.11.93 godz. 17, ul. Ciołkowskiego 2/Aeroklub/. G 02128

SZWACZKI z praktyką zatrudnię. 762-723. G 02129

RTV

HELIOŚY, Neptuny, Jowisze - naprawa, przestrajanie, 521-335. G 02176

Czy Twój Ford jest gotów do zimy?



Odwiedź autoryzowanego dealera firmy Ford i zrób bezpłatny przegląd.

Już tysiące ludzi zakupiło samochody marki Ford. Aby zaspokoić wszystkie ich potrzeby mamy już w pełni działającą, coraz szerszą i lepszą sieć dealerską w całej Polsce.

Jako właściciel samochodu marki Ford jesteś członkiem naszej rodziny - niezależnie od tego, kiedy, gdzie, i od kogo go kupiłeś. I dlatego możesz liczyć na naszą pomoc, kiedy jest ona

szczególnie niezbędna. Tak jak teraz - tuż przed zimą, kiedy musisz mieć szczególną pewność, że Twój samochód jest w pełni gotów poradzić sobie ze śniegiem, deszczem, mrozem i złą widocznością.

W dniach od 15 do 26 listopada br. Twoi autoryzowani dealerzy, wymienieni poniżej, proponują Ci możliwość przeprowadzenia bezpłatnego 27-punkto-

wego przeglądu zimowego Twojego samochodu marki Ford - niezależnie od wieku i miejsca zakupu.

Jeszcze dzisiaj zadzwoń do najbliższego dealera i umów się na termin bezpłatnego przeglądu zimowego, który Ci najbardziej odpowiada. Z przyjemnością zajmiemy się Twoimi obecnymi potrzebami - od oryginalnych części zamiennych

i bieżącej obsługi, po zakup nowego samochodu.

Wpadnij do nas z rodzinną wizytą, a my profesjonalnie zadbamy o Twój samochód marki Ford.



Wszystko co robimy
- robimy dla Ciebie

Autoryzowani Dealerzy firmy Ford:

Spectrum ul. Wierzbowa 6, 15-743 Białystok, tel.: 51-12-97, tel./fax: 51-25-56;

k 305-0

blatra 15-089 Białystok, ul. Kilińskiego 7/1
tel. 328-103 tel/fax 328-304
Biuro Obsługi Turystycznej zaprasza do

korzystania z przejazdów do

BRUKSELI

komfortowym autokarem **VOLVO**
(WC, video, barek, bieżąca prasa)

wyjazd w każdy piątek o godz. 6.00 z Białegostoku (ul. Kilińskiego 7) do Brukseli
powrót w niedzielę o g. 12 z Brukseli przez Zambrow, Warszawę, Hanover, Duisburg, Eindhoven, Antwerpię (dworzec NORD)



k 342-0

Fabryka Przyrządów i Uchwytów "BISON-BIAL" S.A.

Oddział w Kolnie 18-500 Kolno, ul. Wojska Polskiego 50

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż obrabiarek:

	rok produkcji	cena wywoławcza
Tokarka TUD-50x500	1974	18 mln zł.
Tokarka TUB-32	1974	20 mln zł.

Przetarg odbędzie się 29 listopada 1993 r. w świetlicy zakładowej Oddziału w Kolnie o godz. 11.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić do godziny 11 w dniu przetargu w kasie zakładowej.

Blizsze informacje uzyskać można codziennie pod nr. telefonu 78-27-22 w. 128 w godz. 7 - 15.

K 00384

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

Główniej Księgowej

Pani Zofii Kalinowskiej

składają dyrektor i współpracownicy

Powszechnego Banku Kredytowego SA Oddział w Hajnówce.

K 00387

HURTOWNIA CHEMART

Łomża, ul. Nowogrodzka 58, tel. 162-464

- + Chemię gospodarczą
- + Kosmetyki
- + Duralux
- + Art. szkolne
- + Ręczniki
- + Plastyki

POLECA:

Zapraszamy do współpracy
Wielki konkurs PROCTER & GAMBLE
Czeka Cię WSPANIAŁY PREZENT.

g 2190

COSMETIC'S

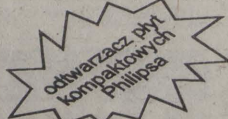
Hurtownia "COSMETIC'S" wyłączny dystrybutor
"LEVER" POLSKA na woj. łomżyńskie i ostrołęckie.

ŁOMŻA ul. NOWOGRODZKA 151A. tel. 16-22-96

OD 12-11-93 DO 18-11-93

Zapraszamy na dni BENCKISERA

Proponujemy korzystne warunki sprzedaży
i atrakcyjne nagrody dla kupujących



Losowanie nagród 18-11-93 r. godz. 17.00

Wkrótce dni firmy **Cussons**

Uwaga! Nagroda główna: telewizor kolorowy

BENCKISER

Zapraszamy również do naszej Hurtowni
w GRAJEWIE ul. ELCKA 69. tel. 31-14

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

nauka



HISTORIA, 272-52.

G 02030

lekarskie



CHOROBY skóry i włosów, dr
n.med. Janina Zimnoch, Sienkiewi-
cza 81/6, poniedziałek, środa, pią-
tek (16-17). G 01573

GINEKOLOG MIROSLAW KOLA-
DA, Waska 4 (od Jagienki). Ponie-
działki, środy 16.00-17.30. Codzien-
nie 761-828. G 01803

turystyka



DO USA tylko przez "NEW YORK".
Wycieczki, pełna obsługa loterii wi-
zowej. Biuro Turystyczne, Białe-
stok, ul. Warszawska 21, tel. 436-
000. G 01707

PRZEJAZDY busem do Frankfurtu,
414-653. G 01918

BRUKSELA - "BIACOMEX". Legio-
nowa 9/1, 249-05, 33-16-58, 235-33.
G 02093

DO WARSZAWY AUTOBUSEM
EKSPRESOWYM codziennie wy-
jazd o godz. 6, powrót o godz. 16.
SUPERATRACYJNE CENY! BIA-
COMEX, Legionowa 9/1, 249-05, 33-
16-58, 235-33. G 02094

PRZEWÓZ osób do Niemiec, tel.
Mońki, 30-66. G 02173

zwierzęta



ZAGINAŁ szczeniak WODOLAZ -
nagroda, 416-784. G 02159

zgubiono



WYSOKA NAGRODA! Za odnale-
żenie białego foksteriera w czarno-
-beżowe laty. Łomża, Słowackiego
1/9, tel. 189-946. G 02179

Komornik Sądu Rejonowego w Węgorzewie rew. II zawiadamia

że dnia 93.12.14 o godz. 11.00 w Sądzie Rejonowym w Węgorzewie przy ul. 3 Maja 2 w Węgorzewie sala nr 4

odbędzie się

LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI

składającej się z:

» - 1/2 budynku mieszkalnego-bliźniak i 1/2 gruntów o powierzchni 1,12 ha należących do K.B. Chelskich i A.G. Łowczyńskich położonej przy ul. Cmentarnej w Goldapi, mającej urządzoną księgę wieczystą nr KW 10753 w Sądzie Rejonowym 11-500 Giżycko, stanowiącej własność: Krzysztof Chelski ul. Żeromskiego 60, Goldap.

Nieruchomość oszacowana została na kwotę 859.249.000 zł. Cena wywoławcza wynosi 644.436.800 zł. Przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 85.924.900 zł w gotówce lub książeczce oszczędnościowej.

K 00358

Okręgowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego w Białymstoku, ul. Pozioma 2

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż nw. autokarów:

	rok produkcji	cena wywoławcza
• Jelcz PR11 OD Lux	1991	709.500.000,-
• Jelcz M11	1989	227.300.000,-
• Autosan H10.11.03	1989	298.100.000,-

Do ceny pojazdów należy dodać 22% podatku VAT. Pojazdy można oglądać w dni robocze w godz. 7.00-15.00 przy ul. Poziomej 2 tel. 433-511. Przystępujący do przetargu powinni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej do kasy. Przedsiębiorstwa najpóźniej w dniu przetargu do godz. 8.00. Przetarg odbędzie się w dniu 30.11.93 r. o godz. 9.00 w sali konferencyjnej OPPMs ul. Pozioma 2. Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

G 02025

"Społem" PSS

w Białymstoku ul. Rynek Kościuszki 15

zatrudni pracownika do prowadzenia zakładu garmazeryjnego.

Wymagane wykształcenie minimum średnie gastronomiczne i staż pracy w zawodzie. Szczegółowych informacji udziela Dział Służby Pracowniczej Białystok ul. Rynek Kościuszki 15, tel. 256-03.

K 00354

UWAGA POSIADACZ POJAZDÓW !

PZU SA proponuje korzystne warunki obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (OC) posiadaczy pojazdów mechanicznych na 1994 rok.

Wysokość opłaty składki i zakres odpowiedzialności pozostają na tym samym poziomie jak w roku poprzednim.

ZAWIERAJĄC UBEZPIECZENIE W PZU SA UZYSKUJESZ:



- pełną ochronę ubezpieczeniową w przypadku wyłączenia szkody osobie trzeciej w związku z ruchem pojazdu;

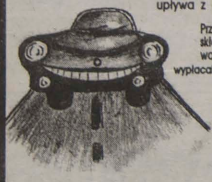
- możliwość obniżki składki do 60 % za bezszkodową jazdę;

- 5% obniżki składki za kontynuowanie ubezpieczenia w PZU SA;

- 10% obniżki składki przy jednorazowej opłacie składki rocznej;

- możliwość obniżki składki do 50% posiadaczom pojazdów będących w posiadaniu inwalidami wojennymi, wojakowymi lub inwalidami-kombatantami.

Termin opłaty składki za cały rok lub 1 półrocze 1994 roku upływa z dniem 31 grudnia 1993 roku.



Przebieg 190-letnia praktyka i doświadczenie, zalety kalkulacji składki i wypłaty odszkodowań, obługa w dogodnych warunkach lokalowych przez wykwalifikowaną kadrę oraz gwarancja wypłacalności firmy dają poczucie komfortu i bezpieczeństwa naszym Klientom.

Szczegółowych informacji udzielają i zawierają ubezpieczenia wszystkie Inspektoraty PZU SA na terenie woj. białostockiego, łomżyńskiego, ostrołęckiego i suwalskiego.

k 345-1

Spółdzielcze Zrzeszenie Sportowe "Start" w Białymstoku ogłasza

przetarg nieograniczony ofert na przeprowadzenie adaptacji pomieszczeń z przeznaczeniem dla osób niepełnosprawnych, w ośrodku Sportowo-Rekreacyjnym "Start" w Ogrodniczkach. Przetarg odbędzie się w dniu 23.11.93r. o godz. 11 w biurze SZS "Start" w Białymstoku, ul. Świętojańska 13/4B, tel. 413-877. Zastrzegamy sobie prawo wyboru wykonawcy bez podania przyczyn.

G 02107

SPÓŁDZIELNIA OGRODNICZO-PSZCZELARSKA w GIŻYCKU

SKUPI

KAŻDĄ IŁOŚĆ MIODU I WOSKU

Punkt skupu: Giżycko, ul. Suwalska, tel. 25-45
Węgorzewo, ul. Armii Krajowej, tel. 725-35

2067-1

Rejon Energetyczny Łapy

przepraszam

odbiorców zamieszkałych na terenie gminy

Juchnowiec i Turośń Kościelna

za krótkotrwałe przerwy w dostawie energii elektrycznej, które wystąpią w terminie do dnia 15.12.93r.

Ww. przerwy podyktowane są remontem urządzeń energetycznych oraz awaryjnym układem zasilania.

K 00363

SIATKI OGRODZENIOWE POWLEKANE

od 35.000/m²
h=1,25 m i 1,50 m

HeBUD

Białystok, ul. Zwycięstwa 39
tel. 512-354 w. 14, godz. 7-16
soboty 8-15

G 01598

Kupię

przedpłatę na malucha.

Łomża, tel. 165-799.

G 02185

towarzyskie



AGENCJA, 632-768.

G 01732

różne



"EmAn" węgiel, koks, cement, wapno, cement biały, eternit. 611-810, 615-878 wew. 140.

G 01809

ASTROLOG układa horoskopy indywidualne, partnerskie. Zwierzyniecka 15/129. (Wysylkowo 100, 150 tys.).

G 01884

DOBERMANY rodowodowe tanio sprzedam. Giżycko, ul. Królowej Jadwigi 15/5.

G 02065

KUPIĘ Żuka przedłużonego lub zamienię na NYSE, Wasilewski Paweł, Zwierki 42, gm. Zabłudów.

G 02105

KUPIĘ Fiata 127 do remontu, sprzedam suche deski "4" i 3 tony owsa. Tel. 180-289.

G 02108

Gminna Spółdzielnia "SCH" w Wydminach
oferuje do zagospodarowania

piekarnię

nr 2 z przeznaczeniem na produkcję ciastkarsko-cukierniczą lub przetwórstwo owocowo-warzywne względnie inne wykorzystanie. Istnieje możliwość wspólnego zagospodarowania. Oferty wraz z opisem profilu działalności prosimy składać w Zarządzie GS do 26.11.1993r.

Ponadto Spółdzielnia wydzierżawi:

- punkt skupu żywa Zelki
 - punkt skupu żywa Gawlik WLK
 - lokal sklepowy o pow. ok. 250 m w Wydminach
 - inne pomieszczenia i lokale na działalność usługowo-handlową
- Posiadamy w sprzedaży lada i regały sklepowe oraz inny sprzęt sklepowy.

Szczegółowe informacje - GS Wydmyny, tel. 26 11x 0522165.

K 00362

Spółdzielnia Usług Rolniczych w Baniach Mazurskich

ogłasza II przetarg nieograniczony na sprzęt:

- Beczkowóz 4.000 l szt. 1 cena 8.000.000 zł
- Przyczepy rolnicze szt. 3 cena 2 po 9.000.000 zł 1x 6.500.000 zł
- Samochód Żuk /blaszak/ szt. 1 - 14.000.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 30.11.1993r o godz. 10 w biurze Spółdzielni we Wróblach. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% wartości sprzętu najpóźniej do godz. 10j w dniu przetargu.

Wymieniony sprzęt można oglądać każdego dnia w godz. 8.00-14.00. Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 00361

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Hajnówce

ogłasza

przetarg na nabycie

praw własnościowych do mieszkań:

1. ul. Armii Krajowej 18 m 70, pow. 39,02 m², IV piętro
2. ul. Armii Krajowej 18 m 12, pow. 32,30 m², parter

Cena wywoławcza za 1 m² pow. użytk. 3.500.000 zł.

Wadium w wysokości 10% wartości mieszkania należy wpłacić w kasie SM na pół godziny przed rozpoczęciem przetargu lub na konto SM nr 5627-2525 PKO BP O/Hajnówka.

Przetarg ma charakter ograniczony. Mogą w nim uczestniczyć tylko członkowie tej Spółdzielni, którzy w dniu przetargu powinni posiadać ze sobą książeczkę mieszkaniową.

Przetarg odbędzie się w dniu

30 listopada 1993 r. (wtorek)

w świetlicy SM przy ul. Małej 22 w Hajnówce.

- lokal poz. 1 - godz. 10

- lokal poz. 2 - godz. 11

W przypadku niedojścia do skutku przetargu w w/w terminie w dniu 30 listopada 1993 r. w lokalu świetlicy SM odbędzie się przetarg nieograniczony, w którym mogą uczestniczyć osoby spełniające warunki do przyjęcia w poczet członków.

- lokal poz. 1 - godz. 10.30

- lokal poz. 2 - godz. 11.30

Wadium w wysokości 10% wartości mieszkania należy wpłacić w kasie SM na pół godziny przed rozpoczęciem przetargu.

Informacje o lokalach oraz o warunkach przyjęcia w poczet członków można uzyskać w dziale członkowsko-mieszkaniowym, tel. 22-20. W/w mieszkania można oglądać w dniach:

26.11.1993 r. w godz. 13-15.30

29.11.1993 r. w godz. 13-15.30

Przetarg nieograniczony na

najem lokali

użytkowych branży dowolnej:

■ lokal poz. 1, ul. 3 Maja 56 o pow. użytk. 72,65 m²

Cena wywoławcza 40.000 zł/m² (bez centralnego ogrzewania i ciepłej wody). Wadium wynosi 2.900.000 zł.

■ lokal poz. 2, ul. 3 Maja 56 (dotychczasowy sklep spożywczy PSS) o pow. użytk. 114,30 m²

Cena wywoławcza 40.000 zł/m² (bez centralnego ogrzewania i ciepłej wody). Wadium wynosi 4.500.000 zł.

Wysokość wyliczowanej stawki czynszu będzie podlegać weryfikacji stosownie do wzrostu cen.

Przetarg odbędzie się w dniu 30 listopada 1993 r. (wtorek) w lokalu świetlicy SM przy ul. Małej 22 w Hajnówce:

- lokal poz. 1, godz. 12 (wadium należy wpłacić do godz. 11.30)

- lokal poz. 2, godz. 12.30 (wadium należy wpłacić do godz. 12).

Wadium należy wpłacić w kasie SM w Hajnówce lub na rachunek nr 5627-2525 PKO BP O/Hajnówka.

W/w lokale można oglądać:

- lokal poz. 1 - po uprzednim zgłoszeniu się do biura SM, ul. Mała 22 (Dział GZM)

- lokal poz. 2 - codziennie w godz. 8 - 16.

Zastrzegamy się przepadek wadium na rzecz SM w przypadku uchylenia się oferenta od zawarcia umowy oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Zarząd SM
K 00368

Wyraży głębokiego współczucia

Rodzinie

z powodu śmierci naszego emerytowanego pracownika

FRANCISZKA KAPTURKA

składają: Rada Nadzorcza, Zarząd, Związki Zawodowe oraz pracownicy "Społem" PSS w Białymstoku.

k 02123

Przegląd lig europejskich

Od bramki do bramki

FRANCJA

Lyon — Olympique Marsylia 1:0 (0:0), Roche (86)
Angers — Strasbourg 1:3. Lagrange (84) — Farina (55), Bouafia (63, 89)
Auxerre — Bordeaux 0:1. Zidane (73)
Caen — Montpellier 0:0.
Cannes — Monaco 0:2. Dumas (57), Djorkaeff (64)
Lens — Nantes 1:1. Boli (13) — Qoudec (16)
Marignies — St. Etienne 2:1. Tholot (10), Collot (82) — Wohlfarth (57)
Metz — Lille 1:1. Zitelli (90) — Decroix (2)
Paris SG — Le Havre 0:0.
Sochaux — Toulouse 0:0.
Lyon — Olympique 1:0. Roche (86)
1. Paris SG 17 25 22:9
2. Bordeaux 17 24 24:11
3. Monaco 17 21 29:17
4. Marseille 17 21 18:13
5. Strasbourg 17 19 22:18
6. Nantes 17 19 16:12
7. Auxerre 17 18 20:15
8. Montpellier 16 18 19:15
9. Cannes 17 18 20:21
10. Lyons 18 18 17:20
11. Sochaux 17 17 17:16
12. St. Etienne 17 15 17:15
13. Metz 17 15 16:17
14. Marignies 17 15 20:25
15. Len 17 14 15:17
16. Lille 17 13 17:21
17. Le Havre 17 13 11:19
18. Toulouse 17 13 10:21
19. Caen 17 13 11:26
20. Angers 17 10 14:27

NIEMCY

MSV Duisburg — Schalke 04 Gelsenkirchen 1:0. Preetz (13).
Borussia Dortmund — FC Kai-

serslautern 2:1. Zorc (16), Schultz (86) — Kuntz (9).
VFB Stuttgart — Bayer Leverkusen 1:4. Sverrisson (17) — Sergio (26,36,79), Schuster (76).
FC Koeln — Borussia Moenchengladbach 0:4. Max (6,35,60), Wynnhoff (58).
Hamburger SV — Eintracht Frankfurt 3:0. Von Heesen (47 — karny), Sassen (58), Baeron (74).
Wattenscheid — FC Nuernberg 2:1. Sane (26,46) — Neuhaus (77 — gol samobójczy).
Bayern Monachium — Karlsruher 1:0. Sternkopf (50).
1. Eintracht 16 24 34:16
2. Bayern 16 21 38:17
3. HSV 16 20 32:24
4. MSV Duisburg 16 20 22:21
5. Bayer 16 19 33:23
6. Kaiserslautern 16 19 31:22
7. Werder 16 19 29:19
8. Borussia D. 16 17 24:23
9. Koeln 16 17 21:22
10. Freiburg 16 15 27:29
11. Dynamo 16 14 17:27
12. Karlsruher 15 13 19:18
13. Borussia M.—G 16 13 28:33
14. VFB Stuttgart 15 13 22:30
15. Nuernberg 16 12 21:28
16. Wattenscheid 16 11 21:30
17. Lipsk 16 11 14:30
18. Schalke 16 8 13:31

HISZPANIA

Celta Vigo — Sporting Gijon 0:2. Muniz (44), Stanic (90)
Logrones — Sevilla 1:1. Salenko (69) — Moya (45)
Rayo Vallecano — Real Sociedad 4:1. Orejuela (12, 50), Sanchez (47), Calderon (89) — Alkiza (84)
Lerida — Albacete 0:1. Dos Santos (73)
Tenerife — FC Barcelona 2:3. Conte (48), Felipe (88) — Romario (6

i 60), Stoiczko (39)
Racing Santander — Saragossa 2:0. Radzenko (3, 79)
Atletico Madryt — Osasuna Pampluna 3:0. Kiko (18, 46), Pedro (71)
Real Oviedo — Valladolid 1:0. Carlos (59)
Athletic Bilbao — Deportivo 3:1. Guerrero (35), Escorza (64), Valverde (87) — Donato (30)
Valencia — Real Madryt 0:3. Alfonso (22), Hierro (58), Zamorano (78)
1. Sevilla 11 16 20:8
2. Barcelona 11 16 22:11
3. Real M. 11 14 19:11
4. Bilbao 11 14 20:13
5. Deportivo 11 14 12:5
6. Valencia 11 14 17:13
7. Sporting 11 14 13:9
8. Atletico M. 11 12 19:16
9. Santander 11 12 10:9
10. Tenerife 11 12 17:18
11. Sociedad 11 12 15:17
12. Albacete 11 10 11:14
13. Celta 11 10 8:11
14. Rayo 11 9 16:19
15. Oviedo 11 9 8:14
16. Logrones 11 7 12:17
17. Saragossa 11 7 11:18
18. Osasuna 11 7 13:21
19. Valladolid 11 7 6:14
20. Lerida 11 4 7:19

HOLANDIA

W zaległym meczu z ósmej kolejki ligi holenderskiej Venlo zremisowało 0:0 z Willem II Tilburg. Czołówka tabeli przedstawia się następująco (wszystkie zespoły rozegrały po 13 spotkań):
1. Feyenoord 24
2. Ajax Amsterdam 22
3. Vitesse Arnhem 19
4. PSV Eindhoven 19
5. Roda JC Kerkrade 18
6. Willem II Tilburg 15



Brazylijczyk Romario (na zdjęciu) znów błysnął strzelecką formą. W meczu Tenerife — Barcelona, wygranym przez jego

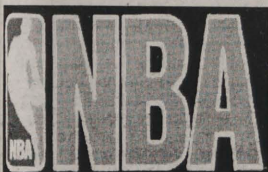
SZKOCJA

Aberdeen — Motherwell 1:1.
Dundee UTD — Hibernian 2:2. Hearts — Dundee 1:2. Kilmarnock — Celtic 2:2. Rangers — Raith 2:2. St. Johnstone — Patrick 1:3
Po XVII kolejkach czołówka ta-

beli przedstawia się następująco:

1. Aberdeen 21
2. Motherwell 21
3. Rangers 20

Przegląd europejskich lig przygotowali: Marek Gąsiorowski i Mariusz Klimaszewski



Już tradycją się stało, że przy okazji rozgrywania meczu Wschód—Zachód organizowany jest konkurs rzutów zza linii 7,24 m. (za 3 pkt.). W minionym sezonie w finale tego konkursu spotkali się Terry Porter — obrońca Portland Trail Blazers i Mark Price — obrońca Cleveland Cavaliers.

Mark Price jak żaden gracz NBA jest cenny dla swojej drużyny. W sezonie 1989/1990 stał się trzecim zawodnikiem, który miał 50% celnych rzutów z gry i 90% celnych rzutów wolnych. Wyprzedził go jedynie Bird i Magic. "On jest sercem i duszą zespołu — mówi jeden z trenerów Bullsów Doug Collins. Jego warunki fizyczne jako wyczynowego koszykarza być może nie zbijają z nóg, ale jest to jeden z najszybszych zawodników. Jego gwałtowne przyspieszenie jest bardzo trudne do obrony." Marka charakteryzuje także i to, że na boisku jest spokojny, zrównoważony, żeby nie powiedzieć flegmatyczny. Jego kolega z drużyny Craig Ehlo mówi: "...ma przymknięte oczy i wygląda na bardzo powolnego i zaspanego.

MISTRZOWIE DYSTANSU

MARK PRICE

Ale to tylko pozory, na które nie tylko trenerów w NBA da się nabrać. Miasto Enid w stanie Oklahoma słynie z tego, że jest jedną z największych stolic pszenicy na świecie. Oczywiście nie wszystkich interesuje pszenica, a wielu ludzi przyjeżdża do Enid oglądać Price'a. Jednym z nich był znany "zwiadowca—szperacz" drużyny Georgia Tech. George Felton, który wraz z trenerem Bobby Creminsem widział Price'a 17 razy. Cremens po zobaczeniu Marka dziwił się, że na sali nie ma 50 innych trenerów. Ale inni zaczęli przyjeżdżać później. Kiedy Cremens przyszedł po raz pierwszy do domu Price'a, jego rodzina urządziła go koncertem muzyki gospel. Mark śpiewał drugim głosem w rodzinnej grupie "Glory". Cremens wspomina: "Nie sądzę, aby kiedykolwiek na świecie rekrut śpiewał dla swego trenera. Tak bardzo chciałem aby grał dla nas, że spędziłem tydzień w hotelu w Enid, a Price podejmował decyzję. Kiedy już traciłem nadzieję przyszedł do mnie i spytał czy chcę mieć białego obrońcę, wysokiego na 6 stóp z Oklahomy. Oczywiście, że chciałem." Po czterech latach gry w drużynie uniwersyteckiej talent Marka rozwinął się. Coraz częściej obserwowany był przez trenerów NBA, którzy zadawali sobie pytanie: czy jest wystarczająco szybki? Czy podola roli rozgrywającego w drużynie

NBA? Wątpliwości były po obu stronach. Pierwszy kontrakt podpisano z nim na sumę 150 tys. dolarów, a Price dłużej musiał na treningach i na meczach udowodniać swoją przydatność do drużyny. Pierwszy sezon był dodatkowo pechowy dla niego, gdyż często chorował. Jednak ciężką pracą na obozie treningowym dowiódł, że zasługuje na grę w zespole. Wtedy to wygrał rywalizację z K.J. (Kevinem Johnsonem),

którego Cavaliers sprzedał do Phoenix. W drugim roku nowy kontrakt opiewał na sumę 1 miliona dolarów. Price wspomina: "Ludzie dziwili się, że tyle zapłacono rzucającemu obrońcy. Kiedy otrzymałem tę ofertę, czekałem, że ktoś wyskoczy z łazienki i powie *prima aprils*." Powolny, flegmatyczny biały chłopak z kościelnego chóru stał się precedensowym rozgrywającym. Jeszcze z nikim na tej pozycji nie zawarto tak wysokiego kontraktu. Nie ulega wątpliwości, że jego kontrakt przygotował grunt finansowy dla innych *playmakerów*. Oto przykłady: Stocton — 8,2 mln. dolarów, Doc Rivers — 4,5 mln., Mark Jackson — 7 mln., Terry Porter — 13,2 mln., K.J. — 15 mln. 30 listopada 1990 roku w czasie meczu w Atlanty Price uległ kontuzji. Następnego wieczoru Cavaliers przegrali na swoim boisku z Chicago 120:85.

Była to dotkliwa porażka. W

następnych meczach Marka próbował zastąpić Darnell Valentine, ale po tygodniu poddał się. Tak to wspomina: "Nikt nie ma pojęcia, jak trudno jest grać za Price'a. Jest on najwytrawniejszym obrońcą jakiego widziałem w lidze. Próbowałem dorównać jego umiejętnościom, ale nie mogłem. Byłem emocjonalnie wykończony." Mark doskonale radził sobie z szybkim powrotem do zdrowia po kontuzji — mówi Embury, generalny manager Cavs... Robił to dzięki poświęceniu dla koszykówki i wiary w Boga." Price należy do koszykarzy głęboko wierzących. Ale o religii mówi tylko wtedy, gdy jest pytany. W ciągu całego swego życia tylko raz spró-

bował alkoholu. W drużynie Georgia Tech. trener zrobił ustępstwo na jego rzecz przenosząc treningi z niedzieli rano na popołudnie. "Price znosił różne przekleństwa, gdy wpadałem w złość, ale zawsze prosił mnie, abym nie używał imienia Boga nadaremnie — mówi

Cremins. Price ma wspaniałą prędkość, zatrzymanie i start; jest bardzo dobry w kontrataku i doskonale rzuca za 3 pkt. Pat Riley — niewątpliwie autorytet koszykarski — nazwał go "...najlepszym w sianiu spuszczenia w szeregach przeciwnika."

Na podstawie "Sport — Illustration" opracował J.C.

Przebudzenie „jeziorowców”

Wczoraj, 15 bm. odbyły się trzy mecze w lidze NBA.

W Los Angeles nastąpiło przebudzenie "jeziorowców". Los Angeles Lakers pokonali po raz pierwszy od 11 stycznia 1991 roku Cleveland Cavaliers — 107:100. Najskuteczniejszymi w zespole "jeziorowców" byli: Sam Bowie i Doug Christie, którzy zdobyli po 18 punktów. W zespole z Cleveland najlepiej rzucał Brad Daugherty — 24 pkt.

Portland Trail Blazers wygrali trzeci raz z rzędu. Tym razem zwyciężyli Detroit Pistons 114:111. "Tłoki" próbowali dogonić rywali rzutami za trzy punkty. W ostatniej minucie Sean Elliot i Isiah Thomas trafili za linii 7,24 metrów. Na więcej nie pozwoliło już jednak Portland. Najsukuteczniejsi w zespołach: Clifford Robinson (Portland) — 25 pkt. i Sean Elliot (Detroit) — 27 pkt.

W ostatnim, trzecim meczu spotkali się koszykarze New Jersey Nets i Sacramento Kings. O porażce "Królów" zdecydowała trzecia kwarta meczu. Dla gospodarzy cennie punktowali Derrick Coleman — 26 pkt. i Kenny Anderson — 24 pkt. i 16 asyst. Mitch Richmond uzyskał 23 pkt. dla Kings.

Liderzy poszczególnych dywizji:

Konferencja Wschodnia
Atlantic: 1. NY Knicks 6 zw. 0 por., 2. Miami Heat 3 zw. 1 por.; Central: 1. Charlotte Hornets 3 zw. 2 por., 2. Chicago Bulls 3 zw. 2 por.

Konferencja Zachodnia
Midwest: 1. Houston 5 zw. 0 por., 2. Utah 5 zw. 1 por.; Pacific: 1. Spurs 5 zw. 0 por., 2. LA Clippers 3 zw. 2 por.

(PAP, opr. mark)

Na okręgowych boiskach

KLASA M JUNIORÓW STARSZYCH

Wyniki ostatniej kolejki spotkań:
MOP — Olimpia Warszawa 2:0, Polonia Warszawa — Jagiellonia 4:3, Agrykola Warszawa — Gwardia Warszawa 1:3, Stomil Olsztyn — Olimpia Zambrów 3:2, Narw Ostrołęka — Bug Wyszków 2:1, Mławianka Mława — Sarmata Warszawa 1:2, Hetman Białystok — Wigry Suwałki 5:1. Mecze zaległy: Gwardia — Polonia 1:8.

1. Jagiellonia	23:3	34:8
2. Polonia	22:4	45:17
3. Stomil	17:9	28:11
4. Sarmata	16:10	23:14
5. Gwardia	16:10	15:18
6. Hetman	15:11	26:12
7. Olimpia W.	13:13	25:25
8. MOP	13:13	17:18
9. Bug	11:15	22:34
10. Olimpia Z.	10:16	12:21
11. Agrykola	9:17	15:22
12. Narw	8:18	14:41
13. Wigry	5:21	9:31
14. Mławianka	4:22	9:22

(mark)

KLASA M JUNIORÓW MŁODSZYCH

Wyniki ostatniej kolejki spotkań:
MOP — Olimpia Warszawa 0:1, Polonia Warszawa — Jagiellonia 2:3, Hutnik Warszawa — Polonez Warszawa 6:1, Stomil Olsztyn — Olimpia Zambrów 4:0, Narw Ostrołęka — Bug Wyszków 1:1, Mławianka Mława — Legia Warszawa 1:4, Hetman Białystok — Wigry Suwałki 4:8.

1. Legia	24:2	46:8
2. Stomil	22:4	32:8
3. Hutnik	20:6	61:13
4. Jagiellonia	17:9	42:21
5. Polonia	17:9	29:17
6. Wigry	15:11	38:22
7. Polonez	15:11	34:25
8. Olimpia W.	11:15	18:26
9. Hetman	11:15	25:44
10. Narw	9:17	20:32
11. Olimpia Z.	9:17	25:51
12. Mławianka	6:20	15:42

13. MOP	3:23	15:43
14. Bug	3:23	19:67

(mark)

KLASA OKRĘGOWA SUWAŁSKA

W zaległym spotkaniu suwałskiej klasy okręgowej Czarni Olecko zremisowali z Mazurem Pisz 1:1. Bramki strzelili: Mularczyk (38 min.) dla Czarnych; Piłoch (63 min.) dla Mazura.

Tabela po rundzie jesiennej

1. Jurand	19:7	45:21
2. AGRO	19:7	27:11
3. Mazur P.	18:8	26:14
4. Czarni	17:9	19:8
5. Sparta	17:9	22:16
6. Mamry	16:10	23:17
7. Rominta	12:14	16:21
8. Nida	12:14	14:19
9. Tezza	11:15	12:14
10. Znicz	11:15	11:16
11. Polonez	10:16	11:18
12. Rawá	8:18	9:20
13. Orzysz	8:18	16:36
14. Unia	3:23	14:33

Maria Michalezyk

KLASA OKRĘGOWA BIAŁOSTOCKO — ŁOMŻYŃSKA

W zaległym spotkaniu pomiędzy ŁKS Łomża i Unią Ciechanowiec zespół z Łomży otrzymał punkty wal-kowerem, ponieważ Unia nie przyjechała na spotkanie. Wynik meczu zweryfikowano na 3:0 dla ŁKS.

Tabela po rundzie jesiennej

1. Olimpia	24:2	45:10
2. ŁKS	24:2	36:5
3. Jagiellonia II	18:8	47:24
4. Ruch	18:8	23:21
5. Hetman	16:10	47:18
6. Cresovia	14:12	38:30
7. Sokół	14:12	19:26
8. Warmia	11:15	33:30
9. Narw	11:15	22:33
10. Skra	10:16	16:27
11. Unia	7:19	18:35
12. Pogon	7:19	10:34
13. Tur	6:20	19:43
14. Orleja	2:24	20:57

(mag)

Liga bilardowa

W ubiegłą sobotę w klubie Metro odbyła się kolejna X seria ligi bilardowej. Zwyciężył Dawid Płonski (Metro) przed Mariuszem Krystonem (Metro) i Markiem Citko (U Zenona).

(mag)

Amatorskie rozgrywki

Zakończyły się rozgrywki w Białostockiej Lidze Amatorów w piłce siatkowej i piłce nożnej. Oto końcowe tabele:

SIATKÓWKA

1. PB	21	21:3
2. ZSEI	19	18:9
3. ZSMech.	19	17:8
4. AMB	18	16:8
5. ZSM — D	18	14:11
6. III LO	17	14:11
7. Genticus	16	16:9
8. SP 27	15	11:13
9. Energetyk	15	8:14
10. SP 47	11	6:17
11. WKU	11	3:20
12. KH ZHP	7	1:22

PIŁKA NOŻNA

I liga

1. Kasol	21:3	44:16
2. PB	16:8	26:17
3. Hermes	16:8	32:19
4. POSG	13:11	31:22
5. Króliczki	8:16	17:45
6. Solar Bit	6:18	18:32
7. Rock n Roll	4:20	15:32

II liga

1. KH ZHP	19:9	29:19
2. Genticus Zdonie Wągrowa	18:10	134
3. Mair	16:12	45:17
4. Ispelian	15:13	24:22

5. Policia	13:15	20:32
6. Gumar Sadolin	11:17	16:30
7. MPEC	10:18	21:21
8. Genticus Pietrasze "A"	10:18	21:32

x x x

11 listopada odbył się turniej siatkarski z okazji Święta Niepodległości. W imprezie wzięło udział 12 zespołów. Zwyciężyła Politechnika I pokonując w finale MKS Augustów 2:1.

(mark)

Turniej niespodzianek

W dniu 11 listopada odbył się kolejny turniej amatorów w tenisie stołowym z cyklu "Grand Prix".

Zawody obfitowały w niespodziewane rozstrzygnięcia. Triumfator ubiegłorocznego "Grand Prix" M. Gogiel nie zakwalifikował się do czołowej ósemki. Wygrał W. Kisielewski przed Z. Kaczyńskim i M. Baruchem. Po dwóch turniejach prowadzi Z. Kaczyński przed W. Kisielewskim i T. Piotrowskim. Kolejne zawody 12 grudnia.

(mag)

O puchar dyrektora ...

W dniach od 15 do 20 listopada odbędzie się I Otwarty Turniej piłki Siatkowej Dziewcząt o Puchar Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 38 w Białymstoku.

W rozgrywkach weźmie udział 11 drużyn z pięciu szkół: SP 5, SP 15, SP 21, SP 37, SP 38. Eliminacje będą trwały do 17.11 bm. Spotkania finałowe planowane są w dniach 18.11 — 20.11 w SP 38.

(mag)

...i Łomżyczyki

6 zespołów rozegrało 30 meczów w międzynarodowym, bo z udziałem drużyn z Sankt Petersburga, turnieju piłki koszykowej chłopców z rocznika 82/83, który odbywał się w dniach 12-14 listopada w Szkole Podstawowej Nr 10 w Łomży. Puchar Łomżyczyki wiceprezydent Łomży Adam Frączak wręczył zespołowi MOS Pruszków, który zwycięsko kończył wszystkie spotkania. Na drugim miejscu uplasowała się drużyna gospodarzy z „dziesiątki”.

(Sch)

Ligowa statystyka

II LIGA II GRUPA (PO 17 KO- LEJKAH)

BAYER CZWARTY NA POLMETKU

9 — Berensztajn, Siadaczka.
8 — Jakóbczak.
7 — Bayer.

W 17 kolejkach piłkarze zdobyli 20 bramek. W pierwszej rundzie zdobyli ich łącznie 317. Najskuteczniejszym zespołem po rundzie jesiennej jest Radomiak, który zdobył 29 bramek. Najmniej trafił 9 zanotowała drużyna Karpát. Najwięcej bramek 31 straciły zespoły Wisłoki i Buga, a najmniej Błękitni — 9. Piłkarze Jagiellonii strzelili dotychczas 20 bramek, a stracili 15.

NAJWIERNIEJSI KIBICE

W OLSZTYNIE

Na mecz 17 kolejk przyszedł łącznie 7 tysięcy widzów, z czego najwięcej 2 tys. było na meczach Petrochemia — Bug i Karpát — Motor. Najwięcej kibiców średnio w pier-

wszej rundzie przychodziło na mecz w Olsztynie (5 tys.), a najmniej w Warszawie na mecz Hutnika — 150.

NAJWIĘKSZY BRUTALNY WRESOVII

Sędziowie w 17 kolejk pokazali 15 złotych kartek. Po pierwszej rundzie najwięcej ich mają piłkarze Resovii — 29 złotych i 1 czerwona, a najmniej Petrochemii — 12 złotych. Piłkarze Jagiellonii w rundzie jesiennej zobaczyli 25 złotych kartek. W meczu z Błękitnymi złotą kartkę otrzymał Wiesław Romaniuk.

II LIGA I GRUPA

KUDYBA ZDECYDOWANYM LIDEREM

16 — Kudyba.
10 — Michaliszyn, Pancer, Sitko.
9 — Michalowski.

W 17 kolejkach piłkarze zdobyli 16 bramek. Po pierwszej rundzie mają ich 344. Najskuteczniejszymi zesp-

łami po rundzie jesiennej zostali Śląsk i Raków. Zdobyli one po 30 bramek; najmniej Polonia — 12. Najwięcej bramek stracił zespół GKS Tychy 34, a najmniej 9 drużyna Miedzi.

MAŁE ZAINTERESOWANIE ROZGRYWKAMI

Na mecz 17 kolejk przyszło 6 tys. widzów. Najwięcej ich 1500 było na meczu Śląsk — Olimpia. Średnio najwięcej kibiców w pierwszej rundzie przychodziło na mecz Elany — około 2300. Najmniej kibiców chodziło na mecz Olimpii średnio — 200.

LIDER FAULOWAŁ NAJZŁĘCIEJ

W 17 kolejkach piłkarze ujrzyli 20 złotych kartek. Po 17 kolejkach najwięcej ich mają zawodnicy Olimpii — 32 złote i 1 czerwona, a najmniej Chrobrego — 20 złotych.

PAWEŁ WOŁOSIK

Co, gdzie, kiedy?



TEATR

Teatr Dramatyczny im. A. Węgierki w Białymstoku — „Kazdemu skarb” (Duża Scena), godz. 9.00, 11.30, „CZAPA” (Mała Scena), godz. 16.00.
Białostocki Teatr Lalek — „Miecz” — bajka sensacyjna, godz. 10.00.
Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. Warszawska 25, czynna od wtorku do piątku w godz. 12-17. Ekspozycja prac członków Stowarzyszenia oraz Magdalena Przydatek — rysunek „Andersen — o Tobie mówi bajka” czynna do 14 stycznia 1994 r.

KINA

W BIAŁYMSTOKU
„POKOJ” — „Sigany” (USA, 1. 15), godz. 10.30, 12.30, 15.00, 17.15, 19.30 (ostatnie dni).
„TON” — „Firma” (USA, 1. 15), godz. 11.00, 15.30, 20.00, „Trzy kolo-ty, Niebieski” (franc.-pol., 1. 15), godz. 13.30, 18.00.
FORUM — „Kochanie, zwiększyłem dzieciaka” (USA, b.o.), godz.

13.30, 15.30, 17.30, 19.30 (ostatnie dni).
„SYRENA” — „The Bodyguard” (USA, 1. 15), godz. 13.00, 19.00, „1492 — wyprawa do raju” (franc.-USA, 1. 12), godz. 16.00, „Mały fryzjer-ki” (franc., 1. 15), godz. 21.00.

KINA W WOJEWÓDZTWACH

BIAŁOSTOCKIM
Bielsk Podlaski „Znicz” — „Hot Shots II” (USA, 1. 12).
Dąbrowa Białostocka „Lotos” — „Falszywy senator” (USA, 1. 15).
Siemiatycze „Chrobry” — „Człowiek z...” (pol., 1. 15).
Sokolka „Sokół” — „Jurassic Park” (USA, b.o.).

ŁOMŻYŃSKIM
Łomża „Millenium” — „Wędrowka do domu” (USA, b.o. — dubbing), godz. 14.00, 16.00, „Ucieczka niewinnego” (włoski, 1. 15), godz. 18.00, „Zniknięcie” (USA, 1. 15), godz. 20.00. Przypadkowy bohater” (USA, 1. 15).

SUWAŁSKIM
Suwałki „Baltyk” — „Jurassic Park” (USA, 1. 10).
Augustów „Iskra” — „Powiekszenie” (angl., 1. 15).
Bemowo Piskie „Wrzós” — „Kick-boxer” (USA, 1. 15).
Elk „Polonia” — „Uprowadzenie Agaty” (pol., 1. 15).
Gizyk „Fala” — „Bohater ostatniej akcji” (USA, 1. 12).
Olecko „Mazur” — „Grand Canyon” (USA, 1. 15).

W razie wypadku



Policia — tel. 997
Straż Pożarna — tel. 998
Pogotowie Gazowe — tel. 992
Pogotowie Ciepłownicze — tel. 993

Pogotowie Elektryczne — tel. 991
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994

Informacja o usługach — tel. 951
SLUŻBA ZDROWIA
W BIAŁYMSTOKU

Pogotowie Ratunkowe, ul. Pole-ska 89, tel. biura wezwaw 970, 999, 524-192. Informacja Pogotowia tel. 22-222.

Ambulatorium Pogotowia, ul. Pole-ska 89

— Pediatryczne — czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7.

— Internistyczne — czynne codziennie przez całą dobę.

— Stomatologiczne — czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7.

Gabinet zabiegowy:

— Internistyczny dla dorosłych — czynny codziennie przez całą dobę.

— Gabinet dla dzieci — czynny w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta 7-7.

Ambulatorium Chirurgiczne dla dorosłych — ul. Białogłówny 11, tel.

240-41.
Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wolodyjowskiej 3a.

„Hospicjum” Punktu Konsultacyjnego Towarzystwa Przyjaciół Chorych, ul. Świętojańska 1c, tel. 415-607

— czynny przez całą dobę.

APTEKA
(ostry dyżur)

ul. Suraska 2.
SZPITAL
DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26, 270-41 — dys-
tuje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgii, reanimacji, laryngologii, wewnętrzn.

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15. tel. 327-570, 327-694, po godz. 15 tel. 323-593, dyszurują oddziały: gruźlicy dziecięcej, sztucznej nerki, zakaźny dorosłych.

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Sw. Rocha 3, tel. 253-01, 202-08. Regionalny Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 320-116.

OSTRE DYŻURY
W DNIU 16.XI.1993 R.

CHIRURGIA, REANIMACJA KARDIOLOGICZNA, WĘWNETRZNY, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, NEUROLOGIA, ZAKAZNY DZIECIĘCY — Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26, 270-41.

ODDZIAŁ GRUŹLICY — Specjalistyczny P/Gruźliczy ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 412-952.

POŁOŻNICTWO Z GINEKOLOGIA — Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. Warszawska 15, tel. 327-100.

W ŁOMŻY
Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 38-55

Pogotowie Chirurgiczne — Szosa Zambrowska 1/27 — czynny przez całą dobę.

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

Apteka (ostry dyżur), ul. Giel-czyńska 1, tel. 32-44.

W SUWAŁKACH
Pogotowie Ratunkowe — tel. 999

Woj. Szpital Zespolony, ul. Szpitalna 60, tel. 62-546.

Szpital Miejski Zespołu Opieki Zdrowotnej, ul. Kościuszki 101, tel. 22-41.

Apteka (ostry dyżur), ul. Konop-nickiej 3, tel. 50-91.

TELEFONY ZAUFANIA
Białystok — tel. 988, czynny co-dziennie w godz. 18-4.

Białystok — Komitet Ochrony Praw Dziecka, tel. 322-322, czynny we wtorki i piątki w godz. 16-18.

Łomża — tel. 988, czynny w po-niedziałki, środy i piątki w godz. 16.30 — 21.30.

Suwałki — tel. 49-41, czynny co-dziennie (oprócz sobót, niedziel i świąt) w godz. 18-6.

919
Super
TAXI

Trener G. Bakalarczyk specjalnie dla „GW”

GROŹNY BĘDZIE
WASILKÓW

Grupa warszawska III ligi zakończyła rundę jesienną sezonu 93/94. O ocenę przebiegu rywalizacji poprosiliśmy GRZEGORZA BAKALARCZYKA — trenera Dominetu Piaseczno, lidera tabeli.

Nie ukrywam, że moja drużyna ma aspiracje drugoligowe. Konkurentów marzących o awansie mieliśmy wielu, że wymienię tylko Jeziora Iławę, Okęcie i Gwardię Warszawę. Odpadła z tej rywalizacji Gwardia, stając się drużyną środka tabeli. Uważam, że wszystko rozegra się między naszą drużyną a Jeziorami. Nie wykluczam, że do walki włączy się Okęcie i MKKS Wasilków, który znalazł sposób na drużynę warszawską. Długo będę pamiętał porażkę (0:2) na własnym boisku. Rozgrywki są ciekawe, a poziom zadawalający. Nie boję się użyć stwierdzenia, że czołową reprezentację średni drugoligowy poziom. Cechą tych rozgrywek jest trudna walka w ataku pozycyjnym. Dotyczy to czołówek. Drużyny walczące o utrzymanie się, ograniczają się do obrony i gry z kontrą. W zasadzie nie zanotowano sensacyjnych wyników. W większości, gdy drużyny z czołówek zdobywały bramkę, drużyny słabsze odkrywały się i tracą następne. Po raz pierwszy mam kontakt z III-ligową piłką,

ale uważam, że wyszkolenie techniczne piłkarzy jest dobre. Za mało jednak występuje w drużynach utalentowanych juniorów. Oceniając występy drużyn z waszego regionu, to dla mnie pewną niespodzianką jest gra wasilkowian. Bardzo dobry trener, konsekwentna gra, dobra obrona, groźne kontrataki — w sumie dobry zespół, który może „zamieszać”. Wigry Suwałki, Mazur Elk, nieźle, ale bojaźliwe zespoły. Po utracie bramki, nie wiem dlaczego tracą wiarę we własne możliwości. Przecież mecz trwa 90 minut. Zdecydowanie najsłabszym zespołem jest Włókniarz Białystok. Uratowanie się przed spadkiem będzie trudnym zadaniem. Przy okazji chciałbym sprostować sensacyjne wiadomości o wielkich pieniądzach w Dominecie. Gdyby takie było, to dysponowalibyśmy piłkarzami z II, a nawet I ligi. Naszym atutem jest gra ofensywna i prawie wzorowa organizacja pracy.

Notował:
Jarosław SarnackiOlesiewicz
— wiecznie młody

W Puławach odbył się II Międzynarodowy Bieg Niepodległości. Impreza była równocześnie finałem Grand Prix Polski północno — wschodniej w biegach ulicznych. Startowało 124 zawodników. Walczono na dystansie 5 km. Wśród uczestników był białostoczanin Wiesław Olesiewicz. Reprezentant Białegostoku wygrał w kategorii pięćdziesięciolatków — rezultat 16:34. Wynik ten dał mu pierwsze miejsce również w grupie czterdziestolatków. W klasyfikacji generalnej Olesiewicz uplasował się na 19. pozycji.

(mag)

III — ligowe obrachunki

Tylko Włókniarz
poza stawką

W niedzielę piłkarze III ligi zakończyli rozgrywki jesiennej rundy. Do rozegrania pozostało tylko zaległe spotkanie pomiędzy Legią II Warszawa i Włókniarzem Białystok. Pojedynek ten nie wpłynie w znaczący sposób na kolejność w tabeli, ani też na ocenę białostockiego zespołu. Pora więc, na posumowanie rundy.

Jesień wypadła pomyślnie dla zespołów z naszego regionu. Jedyne Włókniarz Białystok zdecydowanie odstawał poziomem od rywali. W porównaniu do rundy wiosennej, kiedy III liga opuściła Jagiellonię II, ŁKS Łomża i Olimpia Zambrow, nastąpiła progresja.

Najlepiej wypadł MKKS Wasilków. Podopieczni trenera Grzegorza Szerszenowicza uplasowali się na czwartym miejscu. Po przeciętnym początku wasilkowianie od połowy rundy zaczęli grać bardzo dobrze. Sukces MKKS nr 1 to wygrana w Piasecznie z Dominetem. Finitz w wykonaniu zespołu z Wasilkowa był imponujący: od ósmej kolejki Szerszenowicz i jego drużyna nie przegrała. O ile nie się nie wydarzy, na wiosnę piłkarze MKKS mogą dużo „namie-

szać”. Zespół od kilku sezonów gra w nie zmienionym składzie. Utrzymana ciągłość szkoleniowa. To jak się wydało jest kluczem do sukcesów. Jedyne niepokojącym sygnałem są finansowe kłopoty, które obecnie nie prezentują się najlepiej.

Cztery miejsca dalej, na ósmej pozycji wyładowały Wigry Suwałki. Latem wydawało się, iż suwałczanie nie staną do rozgrywek. Część zawodników, z powodów finansowych rozstała się z drużyną. Start Wigier był fatalny: porażka 0:2 na własnym boisku z Okęciem, remis 0:0 w Suwałkach ze stabiutkim Włókniarzem. Wyniki te nie napawały optymizmem. Sytuacja odmieniła się, kiedy na konto Wigier wpłynęły pieniądze za transfer Tomasza Giedrojcia do Jagiellonii. Kilku zawodników powróciło do gry. Suwałczanie zaczęli się piąć w górę tabeli.

Powrót Mazura Elka, po dwuletniej przerwie, do III ligi wypadł przyzwyczajeni. Elczanie zdobyli jedenaście punktów. Najbardziej spektakularny sukces to wygrana na wyjeździe z Ursusem. Niepokojącym wypadł finisz rundy. Wysokie porażki z Legią II, Dominetem i Narwią nie napawały optymizmem.

Ostatnia z drużyn naszego regionu Włókniarz Białystok jest już właściwie zdegradowana do okręgówki. Zespół ma kłopoty finansowe, kadrowe i organizacyjne. Trudno przypuszczać, żeby białostoczanin z 15 pozycji z dorobkiem zaledwie 7 pkt mogli walczyć o III ligę.

(mag)

Jedna z siedmiu

Duży sukces odniosła szachistka białostockiej Jagiellonii Jolanta Krynicka. Białostoczanka awansowała do finału indywidualnych mistrzostw Polski seniorów. Finalistki to ekskluzywnie grono siedmiu najlepszych zawodniczek w kraju. Awans Jolanty Krynickiej jest największym sukcesem białostockich szachistek. Trenerem zawodniczki jest Bogdan Bieluczyk.

(mag)

Niepodległość
i zdrowie

162 zawodników, pomimo zimna, wzięło udział w biegach przełajowych zorganizowanych 12 listopada z okazji 75-lecia niepodległości przez Wojewódzki Zarząd Szkolnego Związku Sportowego, Szkołę Podstawową Nr 3 w Zambrowie i Delegaturę Kuratorium Oświaty w Zambrowie. Na dystansie 600 m wśród dziewcząt z klas V-VI zwyciężyła Krystyna Modzelewska ze Szkoły Podstawowej Nr 4 w Zambrowie, z klas VII-VIII — Magdalena Starsik z Andrzejewa, a wśród chłopców pierwsze miejsca w swoich kategoriach wiekowych zajęli: Grzegorz Nowacki ze Szkoły Podstawowej Nr 3 i Daniel Jacewicz z Gward. W biegu otwartym na 4 km najlepszym okazał się Adam Nowacki z Zespołu Szkół Zawodowych w Zambrowie. Puchary drużynowe zdobyły szkoły podstawowe nr 3, 4 i 5 z Zambrowa oraz szkoła w Szumowie.

(Sch)

Siatkarze na start

21 bm. w Goldapi odbędzie się turniej piłki siatkowej drużyn młodszych. Zespoły mogą się zgłaszać telefonicznie pod nr 15-04 — 42 w Goldapi. Organizatorzy ufundowali cenne nagrody.

(mag)



Grzegorz Szerszenowicz i jego drużyna jesienną rundę mogą zaliczyć do udanych. MKKS zdobył 19 punktów, strzelił 24 gole, a stracił tylko 12.

TV SAT

POLONIA

7:30 Panorama; 7:35 Powitanie; 7:40 Kwadrans na kawę; 8:00 Programy dla dzieci: Mama i ja oraz Domowe przedszkole; 8:40 Prosto z Belwedera; 8:50 Taka piosenka, taka ballada (powt.); 9:40 — 10:45 „Czego się Jaś...” — blok programów edukacyjnych; 9:40 Z naszych dzieł: „Żywią i bronia”; 10:10 Teatr, czyli świat: Krystyna Janda; 10:40 Historia — Współczesność: Rewizja nadzwyczajna; 11:10 Magdalena z Kosiaków — progr. literacki; 11:30 Sto pytań do...; 12:00 Wiadomości; 12:10 „Śmieciarz”(2) — serial TVP; 13:40 Klub 21 (2) — progr. rozrywkowy; 14:35 Godzina muzyki: Wielkopolskie szlaki Fryderyka Chopina; 15:35 Pan Adam — Obraz VI, czyli Gaudeamus igitur; 15:55 Program dnia; 16:00 — 17:00 „Czego się Jaś...” — blok programów edukacyjnych; 16:00 Ojczyzna — polszczyzna; 16:15 Euroturystyka; 16:30 Ludzie nauki polskiej; 17:00 Teleexpress; 17:15 Słoneczny program dla dzieci; 18:00 Historia — Współczesność: Pod obcym niebem (1); 19:00 „Droga Królewska i dalej”(6-ost.) — progr. Jerzego Białego; 19:20 Dobranocka; 19:30 Wiadomości; 20:00 Sejmograf; 20:15 „Party przy świecach” — film TVP; 21:00 Panorama; 21:25 Gość TV Polonia; 21:35 „Pogranicze w ogniu”(6) — serial TVP; 22:35 Przegląd kulturalny; 24:00 Panorama; 0:05 Program na środe; 0:10-1:10 Camerata 2 oraz Dedykacja: Stanisław Moniuszko dla Zony Aleksandry

radio

PROGRAM I

Wiadomości: 0:02, 2:00, 3:00, 4:00, 5:00, 6:00, 9:00, 10:00, 11:00, 13:00, 14:00, 15:00, 17:00, 18:00, 20:00, 21:00, 22:05
Komunikaty energetyczne, gazownictwa i losowe: 13:00, 21:03
Prognoza pogody dla rybaków: 0:58, 6:28, 13:00, 21:05
0:07 Kalendarz radiowy; 0:10 Muzyka nocą; 1:00 Wiadomości „Głosu Ameryki”; 3:05 Muzyka przed świtem; 3:45 Muzyczny arsenał; 4:05 Muzyka przed świtem; 4:50 Muzyczne wycinki; 5:07 Niezapomniane melodie; 5:50 Poranne rozmaitości rolnicze; 6:50 Gimnastyka poranna; 6:00-8:30 Sygnały dnia; 7:00 Dziennik poranny; 7:16 Przegląd prasy; 8:00 Dziennik poranny; 8:26 Przegląd prasy; 8:30 Radio Biznes; 9:00 Cztery pory roku; 10:30 Zofia Kucówna: „Zdarymna potoczne”; 10:40 Piosenka przypomni Ci (data 80.); 11:05 Akademia młodych — logarytm, sztuka, kosmos, życie; 11:25 Filmowa muzyka Burtę Bacharach — oprac. D. Krynicki; 11:35 Szkoła gadac...; 12:05 Z kraju i ze świata — mag.; 12:28 Przeboje MUZYCZNEJ JEDYNKI; 12:32 Bez tytułu; 12:40 Radio kierowców; 13:08 Fol w Jedyne; 13:15 Rolnicza antena; 13:35 Orkie-

stry w repertuarze popularnym: Symfonia Bostońska (III) — aud. E. Ratajczaka; 14:12 Czas dla felietonisty; 14:15 MUZYCZNA JEDYNKA — mag.; 15:04 Notatnik kulturalny; 16:00 Dziennik popołudniowy; 16:12 Aktualności; 16:47 Z archiwum MUZYCZNEJ JEDYNKI: Sława Przybylska — oprac. E. Sarby; 17:03 System; 17:15 Dziennik Radia Watykańskiego; 17:30 Ogólnopolska lista przebojów — oprac. A. Kolacińskiego; 18:05 Echo; — aud. M. Kownackiej; 18:35 Przeboje wiecznie młode — aud. D. Lubeckiej; 18:55 Przeboje MUZYCZNEJ JEDYNKI; 19:00 Z kraju i ze świata — mag.; 19:30 Radio dzieciom: „U leśnego diadka”; 20:07 Komunikat Totalizatora Sportowego; 20:10 Lekcja „Special English”; 20:20 Wszystkie jest poezja; 20:25 Koncert zyczeń; 20:45 Joseph Heller: „Bóg wie”; 21:08 Kronika sportowa; 21:30 Muzyka i aktualności; 22:05 Rozmowa — aud. M. de Latour; 22:15 Pianiści na estradach świata — aud. J. Popisa; 23:00 Dziennik wieczorny — wydarzenia dnia; 23:30 Mistrzowie partytury — aud. E. Boratyńskiego; 23:55 Myśli pod koniec dnia

PROGRAM III

Serwis Trójki co godzinę

5:00 Zapraszamy do Trójki; 6:15 Lekcja jeź. angielskiego; 6:31 Lokalny informator radiowy; 6:45 Czy mógłbyś po polsku?; 7:31 Lokalny informator radiowy; 7:45 Informacje spor-

towe; 8:10 O co chodzi?; 8:45 Business news; 9:05 Przed południem — prow. J. Janiszewski; 9:20 PPR — Poranna Porcja Rozrywki; 9:30 Informator ekonomiczny; 10:10 PPR — Przedpołudniowa Porcja Rozrywki; 11:05 Odkurzane przeboje — aud. J. Kosińskiego; 11:15 Puls Trójki; 12:05 W tonacji Trójki — aud. P. Sztompke; 13:10 Larry Bond: „Wir”; 13:20 Powtórka z rozrywki; 14:05 Jesienne intermezzo — aud. P. Orawskiego; 14:30 Luciano Pavarotti: „Historia mojego życia”; 15:05 BRUM; 16:00 Zapraszamy do Trójki; 16:31 Lokalny informator radiowy; 18:10 Informacje sportowe; 19:05 Trójka Bis; 19:10 O czym myślimy... Jacek Fedorowicz; 19:25 Nasz felietonista Waldemar Chodulowski; 19:35 Moje piosenki — aud. K. Sikory; 20:10 Spotkania o zmiroku — Ignacy Gogolewski; 20:15 Trzy kwadransy jazzu — aud. J. Borkowskiego; 21:05 Darryl Reaney: „Śmierć wieczności. Przesłanie ludzkiego umysłu”; 21:15 Harmonia mundi — Tansman na gitarze — aud. K. Lipki; 22:05 Informacje sportowe; 22:07 Dawne, zabawne — aud. J. Borkowskiego; 22:15 Wieczory Trójkowe; 22:45 New Age — muzyka dla zmęczonych — aud. S. Kasprzyka; 22:54 Lekcja jeź. angielskiego; 23:00 To był dzień; 23:25 Trochę swinga — aud. P. Sztompke; 0:05 — 2:00 Trójka pod księżycem — prow. S. Wierzecholski i W. Ossowski

Finał piłkarskich eliminacji

Polska
„języczkiem u wagi”

Jutro, 17 listopada poznamy ostatnich finalistów mistrzostw świata — USA '94. Jest jeszcze wolnych 9 miejsc, a kandydatów do wyjazdu do Stanów Zjednoczonych jest aż szesnastu.

Do zakończenia eliminacji pozostało już tylko 12 meczów — 11 w Europie i rewanżowy baraż między reprezentacjami Argentyny i Australii. Europejskie spotkania decydujące o awansie, po decyzji FIFA, rozegrane zostaną o tej samej godzinie.

Na stadionach w Ameryce wystąpią 24 drużyny. Poznalimy już piętnaście ekip, które w 1994 roku walczyły będą o mistrzostwo świata. Są nimi: USA — gospodarz, Niemcy — mistrz świata oraz Meksyk, Grecja, Rosja, Kolumbia, Brazylia, Boliwia, Nigeria, Kamerun, Maroko, Szwecja, Norwegia, Arabia Saudyjska, Korea Południowa.

Do finałów nie awansowały także drużyny, jak Urugwaj, Wybrzeże Kości Słoniowej (zdobywca Pucharu Afryki), Japonia. W Ameryce nie wystąpi Anglia lub Holandia. A o tym, która z tych drużyn awansuje, zadecyduje Polska, która jest przyszłowiec „języczkiem u wagi”. Jak podał „Daily Mirror” za wygraną Polaków z Holandią naszym piłkarzom oferuje ten angielski dziennik wysokie premie pieniężne. Poniżej prześledzimy szanse europejskich drużyn przed ostatnimi meczami eliminacyjnymi.

GRUPA I

Szwajcarów premiuje zwycięstwo z Estonią 1:0 (chyba, że spotkanie Włochów z Portugalią zakończy się remiśm co najmniej 3:3). Włosi nie mogą przegrać.

Sport także na stronach:
13, 14, 15

1. Włochy	14:4	21:7
2. Portugalia	14:4	18:4
3. Szwajcaria	13:5	19:6

Do rezerwacji meczów: Włochy — Portugalia, Szwajcaria — Estonia i Malta — Szkocja.

GRUPA II

Tę sytuację znamy najlepiej. W przypadku zwycięstwa lub remisu z Polską awansują Holendrzy. Anglia marzy o porażce „pomarańczowych” i swojej wygranej co najmniej różnicą siedmiu bramek z San Marino.

1. Norwegia	16:4	25:5
2. Holandia	13:5	26:8
3. Anglia	11:7	26:8

Mecze: Polska — Holandia, San Marino — Anglia.

GRUPA III

Wszystko jest jeszcze możliwe. Daniej urządził remis z Hiszpanią. Jednak dla zespołu z Półwyspu Iberyjskiego przy zwycięstwie Irlandii oznacza to pożegnanie z Ameryką.

1. Dania	18:4	15:1
2. Hiszpania	17:5	26:4
3. Irlandia	17:5	18:5

Mecze: Hiszpania — Dania, Irlandia Pln. — Irlandia.

GRUPA IV

W tej grupie jest największe zamieszanie. Belgia potrzebuje jednego punktu. Ich rywale — reprezentacja Czech i Słowacji, muszą ten mecz wygrać. W drugim spotkaniu Walia, gdy zdobędzie 2 punkty z Rumunią, może liczyć na awans (lecz i to może nie wystar-

13.50 Kuchnia: Kopernik w... kuchni — program Wiktora Niedzickiego
14.05 Z lamusa techniki
14.15 W kręgu nauki: „Numeryczny mózg” — serial dok. prod. kanadyjskiej
15.00 Księga cudów techniki
15.15 Z wiedzą przez życie — magazyn popularnonaukowy
15.30 Telekomputer
15.55 Program dnia
16.05 Dla dzieci: Tik-Tak
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Telexpress
17.20 Encyklopedia II wojny światowej: Droga do wojny
17.45 W kinie i na kasie
18.05 „Murphy Brown” — serial komediowy prod. USA
18.30 Obok nas
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.00 Sejmograf
20.25 „Czy pamiętasz miłość” — dramat psychologiczny prod. USA
22.15 Listy o gospodarce
22.40 Bombowa zabawa — program rozrywkowy
22.55 Jutro w programie
23.00 Wiadomości
23.15 Gorąca linia — prowadzi Krzysztof Wojna
23.25 Muzyczna Jedynka

WorldCupUSA94



czyć). Po remisie z Walią rumuńscy piłkarze mogą pakować walizki do Ameryki (lepsza różnica bramek od Belgii oraz Czech i Słowacji).

1. Belgia	14:4	16:5
2. Rumunia	13:5	27:11
3. Czechy i Słowacja	12:6	21:9
4. Walia	12:6	18:10

GRUPA VI

Bułgarzy, gdy wygrają z Francją, awansują. Francuzom wystarczy remis.

1. Szwecja	15:5	19:8
2. Francja	13:5	16:8
3. Bułgaria	12:6	17:9

Mariusz Klimaszewski

II liga na półmetku

OLIMPIA I RADOMIAK MISTRZAMI JESIENI

Dobiegły końca jesienne rozgrywki II ligi piłkarskiej. Na półmetku w grupie pierwszej mistrzem została poznańska Olimpia. Poznaniacy odrobili stratę minusowych trzech punktów (kara nałożona przez PZPN za niesportową postawę w ubiegłym sezonie) dołożyli do tego jeszcze 26 „oczek” i pewnie zajęli pierwsze miejsce. Druga jest drużyna Rakowa Częstochowa z dorobkiem 25 punktów.

Najslabszym zespołem I grupy jest Gwardia Koszalin, która zanotowała na swym koncie jedenaście porażek. Trudno również będzie utrzymać się na wiosnę Odrze Wodzisław.

W grupie II mistrzem jesieni jest Radomiak Radom. Jednak wyprzedza on tylko lepszą różnicą bramek olsztyński Stomil. Ciężką sytuację mają drużyny reszotowskie. Resovia jest już w strefie spadkowej, a Stal dzieli od niej zaledwie jeden punkt.

Białostocka Jagiellonia jest typowym średniakiem ligi i powinna spokojnie utrzymać się w lidze, o awansie na razie nie ma co marzyć.

Poniżej zamieszczamy wyniki ostatniej kolejki spotkań obu grup oraz końcowe tabele po rundzie jesiennej. Niestety, z przyczyn techni-

Wczoraj informowaliśmy o sukcesie boksera Indymana — Mariana Sokola w indywidualnych mistrzostwach Polski juniorów. Jak się okazało nie był to jedyny sukces naszych młodych bokserów.

Przypomnijmy: białostoczanin start w tej imprezie zakończył zdobyciem złotego medalu w kategorii półśredniej. Jednak nie jest to jedyny sukces białostoczanin w tej imprezie. Hetman wystawił w tych mistrzostwach czterech zawodników, z czego aż trzech powróciło z Wrocławia z medalami. Tomasz Konończuk wywalczył tytuł wicemistrza kraju w kategorii do 81 kg. Pięściarz z Białegostoku

miał trudną drogę do finału. Trafił na utytułowanych rywali. Być może w finale zdobyłby złoto, lecz nie starczyło mu sił.

Z brązowym medalem powrócił Mariusz Błazewski. Walczył on w kategorii 48 kg. W półfinale uległ mającemu za sobą występ w lidze Zajączkowskiemu.

Niewiele brakowało, żeby czwarty z białostoczanin wywalczył medal. Tomasz Czeko w ćwierćfinale przegrał z reprezentantem gospodarzy 3:2.

W klasyfikacji drużynowej Hetman uplasował się na piątym miejscu.

(mag)

cznych w dniu wczorajszym informację te nie ukazały się, za co naszych Czytelników przepraszamy.

(mark)

GRUPA I:

Odra Wodzisław — Stilon Gorzów 3:0, Polonia Bytom — Chrobry Głogów 1:0, Lechia Gdańsk — Lechia Dzierżoniów 1:0, Naprzód Rytulowy — Bałtyk Gdynia 1:1, Gwardia Koszalin — Śląsk Wrocław 1:2, Śląsk Wrocław — Olimpia Poznań 0:0, Elana Toruń — Raków Częstochowa 0:2, Arka Gdynia — KP Wałbrzych 1:1, GKS Tychy — Miedź Legnica 1:1.

Tabela po rundzie jesiennej:

1. Olimpia	26	28-10
2. Raków	25	30-13
3. Miedź	23	22-9
4. Śląsk	21	30-15
5. Śląsk	21	25-24
6. Bałtyk	19	20-20
7. Chrobry	16	18-16
8. Lechia D.	16	20-19
9. Naprzód	16	23-24
10. Stilon	16	15-18
11. KP Wałbrzych	15	15-15
12. Polonia	15	12-17
13. Arka	15	14-24
14. GKS Tychy	14	24-34
15. Lechia G.	12	14-18
16. Elana	12	19-28

Grupa II:

Okocimski Brzesko — Stomil Olsztyn 1:1, Karpaty Krosno — Motor Lublin 1:2, Wisłoka Debica — Hetman Zamość 2:2, Petrochemia Plock — Bug Wyszków 4:1, GKS Belchatów — Szombierki Bytom 2:0, Hutnik Warszawa — Włókniarz Pabianice 1:0, Avia Świdnik — Stal Rzeszów 0:0, Resovia Rzeszów — Radomiak Radom 0:1.

Tabela po rundzie jesiennej:

1. Radomiak	26	29-10
2. Stomil	26	26-11
3. Petrochemia	22	24-11
4. Motor	22	19-13
5. Błękitni	20	14-9
6. Włókniarz	18	19-17
7. GKS Belchatów	17	21-13
8. Jagiellonia	17	20-15
9. Hutnik	17	16-23
10. Avia	16	13-15
11. Szombierki	15	11-14
12. Stal	14	16-18
13. Hetman	14	12-14
14. Okocimski	13	20-28
15. Resovia	13	15-25
16. Karpaty	13	9-19
17. Wisłoka	12	19-31
18. Bug	11	14-31

telewizja



PROGRAM 1

6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 Mama i ja — program dla mam i trzylatka
9.30 Domowe przedszkole
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach — felieton dla rodziców
10.00 „Życie” — serial prod. jap.
10.45 Ścisłe jawne — program publicystyczny
11.00 Gielda pracy, gielda szans
11.20 Klub samotnych serc
11.35 Poznaj siebie
11.50 Sto lat — magazyn ubezpieczeń społecznych
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 Magazyn notowań: Mięso z pastwiska. Sposób na wieloraczkę
12.45 Dla dzieci: Tik-Tak
13.30—15.55 Telewizja Edukacyjna
13.35 Gwiazdne podróże profesora Marka Demiańskiego: Dwa olbrzymy

23.30 Niezwykłe biografie: „Natasza” — film dok.
24.00 Sabat — magazyn Grażyny Szczenińskiej
0.40 — 1.30 Siódemka w Jedyńce

PROGRAM 2

7.30 Panorama
7.35 Przeboje Dwójki
8.10 Programy lokalne
8.40 „Annette” — serial anim. prod. jap.
9.05 Studio Dwójki
9.15 „Pokolenia” — serial prod. USA
9.40 Świat kobiet — magazyn
10.05 Family Album — jez. anglo-amerykański dla początkujących
10.30 The Carsat Crisis — jez. ang. w nauce i technice
10.45 Starting Business English — jez. ang. w ekonomii
11.00 Panorama
11.05 Studio Dwójki
11.15 Animals — program Ewy Banaszkiewicz
11.45 Ojczyzna-polszczyzna
12.00 „Derek Walcott” — film dok. prod. ang.
13.00 Panorama
13.05 „Flip i Flap” — komedia prod. USA
14.00 Godzina szczeroci —

mec. Edward Wende
14.50 „Być wśród ludzi” — film dok.
15.25 Powitanie
15.35 „Annette” — serial anim. prod. jap.
16.00 Panorama
16.05 Studio Sport: Z wiatrem i pod wiatr — magazyn żeglarski
16.15 Dom — program publicystyczny
16.45 Ojczyzna-polszczyzna
17.00 Co jest grane? — program muzykalniący dla dzieci i młodzieży
17.10 Znaki czasu — program Redakcji Katolickiej
17.35 „Pokolenia” — serial prod. USA
18.00 Panorama
18.05 Programy lokalne
18.35 Kolo fortuny — teleturniej
19.05 „Derek Walcott” — film dok. prod. ang.
20.05 Non stop kolor — magazyn listopad '93
21.00 Panorama
21.30 Studio Sport
21.40 Era Wodnika
22.10 Spóźnione premiery: „Ogród rodziny Finzi Continich” — film fab. prod. włoskiej
24.00 Panorama
0.05 — 0.55 „Złote lata” — serial science-fiction prod. USA

POLSKIE RADIO
BIAŁYSTOK

Dzienniki: 1.00, 2.00, 3.00, 4.00
5.00, 5.30, 6.00, 6.30, 7.00, 7.30, 8.00
9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00
16.00, 17.00, 19.00, 20.00, 21.00, 24.00
5.00 Wita Radio Białystok: 5.15
Głos Ameryki dla Radia Białystok: 8.35
Tu Twoje Radio: 14.05
Magazyn Ekologiczny — prow. Leszek Kubicki: 14.35
Powroty — prow. Sl. Sokolowski: 16.00
Regionalna Popołudniówka Radiowa: 16.15
Zadzwon dla nas: 23.07
18.00 Kalendarz dnia: BBC: 18.15
Krzyszewska Jubilatka — Tadeusz Haladzy: 18.30
Litewski Magazyn Radiowy — Eugeniusz Pietruszkiewicz: 18.45
Pod znakiem Pogoni — aud. J. Czerniakiewicz: 19.05
Koncert uczeń: 19.10
Krzysztof Kurianki zaprasza — Muzyczny Telefon: 21.05
American Country Countdown: 22.00
Światowy serwis BBC: 22.30
Wieczorny koncert: 22.45
Kronika Policji: 23.00
Nocna Orkiestra Radia Białystok — prow. Sławomir Sokolowski